

LUKASZ GARBAL Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza, Warszawa

## JAN JÓZEF LIPSKI W INSTYTUCIE BADAŃ LITERACKICH CZĘŚĆ 2: FRAGMENTY BIOGRAFII ZAWODOWEJ (1961–1976)\*

*Pamięci Profesor Aliny Brodzkiej i wszystkich przyjaciół  
Jana Józefa Lipskiego z IBL*

19 IV 1961 Jan Józef Lipski napisał lakonicznie do dyrekcji IBL<sup>1</sup>: „uprzejmie prośbę o przyjęcie do pracy w Instytucie Badań Literackich” (T), załączając życiorys. Prawdopodobnie wcześniej wypełnił ankietę personalną (datowaną na 7 IV, mógł to być wszakże błąd).

Kwestia zatrudnienia Lipskiego w IBL była już uzgodniona. Pismo prof. Kazimierza Wyki w tej sprawie nosi datę 26 IV, a następnego dnia Rada Naukowa pod przewodnictwem prof. Stefana Żółkiewskiego przychyliła się do wniosku (przyznając Lipskiemu stanowisko starszego asystenta)<sup>2</sup>, co jednak sprawy nie zamknęło – nominację musiała zatwierdzić instancja wyższa. 16 V prof. Maria Renata Mayenowa, wówczas zastępca dyrektora IBL do spraw naukowych, przesłała do Wydziału I PAN wniosek Rady Naukowej IBL, z datą wsteczną, prosząc o zgodę na przyjęcie Lipskiego na stanowisko starszego asystenta w Dziale Historii Literatury Współczesnej IBL, argumentując: „kandydat jest jednym z najbardziej aktywnych krytyków literackich i publicystów swego pokolenia, posiada bardzo różnolity i bogaty dorobek krytyczny, a także edytorski i historycznoliteracki”, i uspokajając równocześnie przełożonych, że „etat dla mgra J. J. Lipskiego IBL wygospodarowuje z własnej puli”<sup>3</sup>.

---

\* Informacje na temat wcześniejszych związków J. J. Lipskiego z Instytutem Badań Literackich zob. Ł. G a r b a l, *Jan Józef Lipski w Instytucie Badań Literackich. Wczesne lata (1950–1961)*. „Pamiętnik Literacki” 2014, z. 1. Oba artykuły powstały podczas prac nad biografią Lipskiego, która ukaże się nakładem Instytutu Pamięci Narodowej. Autor niniejszego artykułu będzie wdzięczny za wszystkie uwagi Czytelników.

<sup>1</sup> Oprócz skrótów IBL PAN (Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk), AAN (Archiwum Akt Nowych), AIPN (Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej), CKK (Centralna Komisja Kwalifikacyjna), PIW (Państwowy Instytut Wydawniczy) oraz PWN (Państwowe Wydawnictwo Naukowe) stosuje następujące skróty: A = Archiwum domowe Jana Józefa Lipskiego. – AI = Archiwum IBL PAN. – T = Teczka osobowa J. J. Lipskiego. Dział Kadr, Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk, 519/82. W cytatach, z uwagi na dokumentarny charakter artykułu, zachowano oryginalne zapisy, nie modernizując ortografii ani interpunkcji oraz zostawiając majuskułę.

<sup>2</sup> Ankieta ewidencji personalnej z 7 IV 1961 (uzupełnienie długopisem, zapewne w Dziale Kadr IBL) (T).

<sup>3</sup> Pismo R. Mayenowej do Wydziału I PAN z 16 V 1961 (Warszawa) (T).

Ponieważ sekretarzem Wydziału I PAN był Żółkiewski, sprawa okazała się oczywista: jako sekretarz Wydziału I PAN zgodził się na wniosek Rady Naukowej IBL – której był przewodniczącym – i powołał Lipskiego na stanowisko starszego asystenta w IBL na okres trzech lat (od 1 VI) (T).

### Etat niepewny

Lipski został zatrudniony w pełnym wymiarze godzin i 1 VI 1961 rozpoczął prace w IBL. Tydzień później podpisał się pod ślubowaniem „pomocniczego pracownika nauki w Polskiej Akademii Nauk”.

Nie była to jednak całkowita stabilizacja – nad zatrudnionym w ten sposób pracownikiem wisiała groźba nieprzedłużenia kontraktu na kolejny okres (jego umowa wygasła w końcu maja 1964).

Posadę w instytucie Lipski otrzymał dzięki wsparciu udzielonemu przez Wykę i Mayenową. Prof. Mayenowa fakt współdziałania Lipskiego z jej pracownią na początku lat pięćdziesiątych potraktowała jako formalną praktykę, pisząc o Lipskim w dokumencie z 26 V 1961: „przygotowanie jego [tj. Lipskiego] pod względem naukowym oraz odbycia stażu odpowiadającego stanowisku asystenta faktycznie zostało spełnione”<sup>4</sup>. Lipski był też w latach 1952–1953 stypendystą IBL. Także pracując jako redaktor w Państwowym Instytucie Wydawniczym (1952–1959) pozostawał w kręgu IBL. Instytut stanowił środowisko naturalne Lipskiego.

IBL ma swój *genius loci*, ukryty w Pałacu Staszica, dużym, wielokrotnie przebudowywanym budynku, z płataniną korytarzy, trudnych do zauważenia przejść, w którym gubią się nie znający terenu – przypomina labirynt. W takim otoczeniu każdy obcy zwraca na siebie uwagę i trudno mu nie zabłądzić. IBL jest niczym matecznik schowany w korytarzach Pałacu Staszica – a jednocześnie znajduje się w centrum miasta i tuż obok mieszkania Lipskiego, który miał do pracy dosłownie pięć minut spokojnego spaceru<sup>5</sup>.

Pierwszą próbą trwałości formalnych związków Jana Józefa<sup>6</sup> z IBL będzie okres, kiedy Antoni Słonimski wystosuje *List 34* do Urzędu Rady Ministrów. Wtedy też kończyła się umowa Lipskiego o pracę, umowa, którą prolongowano do 31 V 1967. Po raz kolejny kontrakt został przedłużony w roku 1967 (Lipski będzie już w tamtym momencie pracownikiem naukowo-badawczym w stopniu adiunkta, ale umowę na czas nieokreślony otrzyma dopiero w maju 1970).

Widzimy więc, że praca Lipskiego w IBL aż do maja 1970 nie była zajęciem pewnym. Nie hamowało to jednak aktywności Jana Józefa w działalności opozycyjnej, nie zahamowały jej także skierowane przeciwko niemu działania SB.

Przez ponad rok Lipski zastanawiał się, czy nie zmienić tematu swojej ewentualnej pracy doktorskiej. Zamiast pisać o Kasprowiczu (bał się dublowania tematu

<sup>4</sup> Zaświadczenie M. R. Mayenowej z 26 V 1961, nr 1890/61 (T).

<sup>5</sup> Zob. np. meldunek z obserwacji Lipskiego przez SB z 17 V 1977 (AIPN, 0204/1421, t. 13, k. 23): „o godz. 8,15 [...] wyszedł [Lipski] ze swego miejsca zamieszkania niosąc przewieszoną przez ramię torbę koloru brązowego i udał się do swego miejsca pracy – (PAN). Była godz. 8,20 [...]”.

<sup>6</sup> W środowisku IBL powszechnie mówiono o Lipskim: Jan Józef (bliżsi przyjaciele mówili Janek), mało kto zwracał się do niego po nazwisku – naturalne zatem jest używanie w niniejszym artykule formy Jan Józef zamiennie z nazwiskiem.

pracy Romana Lotha)<sup>7</sup> chętnie przygotowałby... monografię grupy literackiej „Przedmieście”. Ostatecznie pozostał jednak przy Kasproviczu.

### Propozycja profesora Jana Dürra-Durskiego

W pierwszych miesiącach 1962 roku – najprawdopodobniej już po reaktywowaniu łoży „Kopernik” – Lipski otrzymał propozycję objęcia stanowiska wykładowcy na polonistycy łódzkiej w miejsce odchodzącego prof. Samuela Sandlera, propozycję, którą miał mu złożyć prof. Jan Dürr-Durski (1902–1969), z Uniwersytetu Łódzkiego, badacz literatury barokowej. SB podsłuchiwała rozmowę telefoniczną w tej sprawie, przeprowadzoną 31 III<sup>8</sup>.

Według informacji, którą posiadała SB, prof. Dürr-Durski snuł przed Lipskim perspektywę otrzymania mieszkania w Łodzi. Dla Jana Józefa była to zapewne miła, lecz i kłopotliwa propozycja – awans zawodowy, wymagający jednak opuszczenia stolicy. W Łodzi mieszkała młodsza siostra Lipskiego z rodziną, ale on sam był mocno związany z Warszawą, miał tu swój krąg przyjaciół i znajomych, z którym trudno byłoby mu się rozstać, jego żona zajmowała w wydawnictwie stabilną posadę, małżonków nie nekąły problemy mieszkaniowe.

O propozycji przenosin do Łodzi więcej już nie usłyszymy. W kalendarzu Lipskiego z 1962 roku nie znajdziemy żadnych informacji na ten temat – a notował m.in. takie rzeczy, jak „zeszyt do ang. / książki dla dzieci”<sup>9</sup> (28 II).

### Jan Józef – encyklopedysta

Związki Lipskiego z pracami encyklopedycznymi w PWN to relacje rodzinne i ściśle merytoryczne. W roku 1957 w tym wydawnictwie została zatrudniona jego żona Maria, podczas prac nad *Wielką encyklopedią powszechną* będzie jedną z redaktorów w redakcji leksykograficznej. Jan Józef, znając trochę za pośrednictwem żony wiążące się z tym sprawy, angażował się w dyskusje nad nimi. 8 X 1959 w Klubie Krzywego Koła Lipski w debacie nad *Małą encyklopedią powszechną PWN*<sup>10</sup>, „pierwszą uniwersalną encyklopedią, która się ukazuje w Polsce Ludowej”, jak pisano

<sup>7</sup> Zob. J. J. Lipski, *Diariusz*, notatka z 6 II 1960 (sobota). M. Głowiński (rozmowa z 12 IX 2013) opowiadał, iż Lipski wspominał mu też, że chciał pisać pracę doktorską o Witkacym, ale miał mu to jednak odradzić K. Wyka, obawiający się zmiany PRL-owskiej polityki kulturalnej, co uniemożliwiłoby zajmowanie się Witkacym, Kasprovicz zaś stanowił bezpieczny temat. Jan Józef nie odnotował tego w dzienniku, faktem jest, że Witkacego cenił i bardzo zabiegał o opublikowanie jego dzieł, rozmawiając o tym z K. Puzyną już w 1955 roku, w 1956 roku pisząc zaś o potrzebie wydania jego dzieł zebranych – na co J. Degler zwrócił uwagę przy okazji przygotowywania edycji tomu 4 *Listów do żony*. J. J. Lipski (*Umysł drapieżny*. „Po Prostu” 1956, nr 27, s. 6. Przedruk w: *Słowa i myśli*. T. 2: *Szkice rozproszone*. Wybór, oprac. Ł. Garbal. Warszawa 2009) wspominał tuż po powstaniu poznańskim: „Witkacy był naszym Wergiliuszem, który za rękę wiodł nas aż do najgłębszych kręgów Piekla”.

<sup>8</sup> *Kronika sporządzona na podstawie ważniejszych kom[unikatów] P. T. dot[yczących] J. J. Lipskiego za okres od 30 XI 1957 do 30 XII 1957, od 2 I 1958 do 1 III 1958 oraz od 1 II 1962 do 30 VIII 1962*. AIPN, 0204/1421, t. 4, k. 205.

<sup>9</sup> Lipski, *Diariusz*, zapis z 28 II 1962.

<sup>10</sup> *Mała encyklopedia powszechna PWN*. Red. B. Suchodołski [i in.]. Warszawa 1959.

w nocy od wydawnictwa, zwrócił uwagę na „fatalne opracowanie plastyki” i inne niedociągnięcia (brak m.in. hasła o Salvadorze Dalim), „brak wybitnych filozofów katolickich jak Bocheński i Salamucha” (Jan Salamucha, 1903–1944), oraz „brak niemieckich nazw miejscowości na ziemiach zachodnich”<sup>11</sup>. Być może, w związku z tą wypowiedzią Lipski pracował na zlecenie PWN w początkach 1960 roku nad recenzją zestawienia hasel dla planowanej encyklopedii<sup>12</sup>.

W swojej recenzji domagał się zwiększenia liczby biogramów („sądzę że ilość ok. 1150 hasel osobowych jest niedostateczna [...]”, pisał, dopominając się m.in. o zamieszczenie informacji o Grzegorzu z Sanoka<sup>13</sup>).

Trudno więc dziwić się, że Lipski został jednym z około 2 tys. autorów hasel w *Wielkiej encyklopedii powszechnej PWN* i z około tysiąca recenzentów. W roku 1962, w trzecim tomie *Wielkiej encyklopedii powszechnej PWN* Lipski – razem z Janem Wojnowskim, redaktorem naczelnym encyklopedii – przygotował hasło *Ekspresjonizm. Literatura*<sup>14</sup>, w roku 1963 zaś, już samodzielnie, napisał hasło *Kasprowicz Jan*<sup>15</sup> (być może, przygotowywał też inne hasła do kolejnych tomów)<sup>16</sup>.

Zespół encyklopedii już wkrótce stanie się przedmiotem nagonki, której pretekstem była sprawa hasła *Obozy koncentracyjne* (używano argumentu o zbytnim podkreślaniu martyrologii Żydów kosztem opisywania martyrologii innych, tj. Polaków)<sup>17</sup>.

Powiązania towarzyskie z ludźmi pracującymi nad encyklopedią zapewne też będą miały znaczenie dla Jana Józefa w przyszłości. W redakcji literatury i sztuki *Wielkiej encyklopedii powszechnej PWN* pracowała wówczas m.in. Barbara Wosiek – która w 1964 roku wstąpi do Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża, stając się później m.in. przełożoną domów zakonnych w Laskach; jej siostra,

<sup>11</sup> Lipski, *Diariusz*, notatka z 8 X 1959 (czwartek). W hasle *Bocheński* wymieniono jedynie Aleksandra i Jacka (s. 98). W wydaniu *Małej encyklopedii powszechnej PWN* z roku 1975 nie dodano biogramu ani o Józefie Marii Bocheńskiego, ani Salamuchy, ani dawnych niemieckich nazw (np. Wrocławia); w mapie pokazującej przebieg pierwszej wojny światowej (s. 896) miasta leżące w późniejszych granicach Polski zapisywano ahistorycznie – według ich polskich nazw (podobnie w wydaniu z 1959 roku (s. 1070)); wstawiono natomiast hasło *Dali Salvador* (s. 159).

<sup>12</sup> Trudno stwierdzić, czy była to właśnie *Wielka encyklopedia powszechna PWN*, nowe wydanie *Małej encyklopedii powszechnej PWN* z 1960 roku czy też *Encyklopedii popularnej A-Z PWN*, która ukazała się w 1961 roku.

<sup>13</sup> *Recenzja roboczego zestawienia hasel „Encyklopedii powszechnej PWN” z zakresu historii literatury polskiej*. A, poz. 1172 (zachował się tylko początek, jedna karta manuskryptu zapisanego wylakłym czarnym atramentem, tekst urywa się na szczegółowym omówieniu braków hasel z literatury staropolskiej). Biogram Grzegorza z Sanoka znalazł się w wydaniu *Małej encyklopedii powszechnej PWN* z 1959 roku (s. 309).

<sup>14</sup> J. J. Lipski, J. Wojnowski, *Ekspresjonizm. Literatura*. Hasło w: *Wielka encyklopedia powszechna PWN*. Red. B. Suchodolski. T. 3: *Dep-Franc*. Warszawa 1963. Tom do składu oddany został 18 XII 1962, a zatem zapewne po zebraniu kompletu materiałów od autorów hasel.

<sup>15</sup> J. J. Lipski, *Kasprowicz Jan*. Hasło w: jw., t. 5: *In-Kons* (1965).

<sup>16</sup> W Archiwum domowym zachował się list J. Wojnowskiego do J. J. Lipskiego, z 20 XII 1963, w którym czytamy m.in.: „czekamy na Konara”, w tomie 5 encyklopedii zaś, zawierającym recenzowane przez Lipskiego hasło *Gombrowicz Witold*, znajduje się także, nie podpisane przez autora, hasło *Konar Alfred Aleksander* (s. 785).

<sup>17</sup> Zob. T. P. Rutkowski, Adam Bromberg i „encyklopedyści”. *Kartka z dziejów inteligencji w PRL*. Warszawa 2010.

Maria Wosiek, zwana Lilką, będzie bliską znajomą Lipskiego, i to dzięki niemu znajdzie się w Komitecie Obrony Robotników.

Jan Józef od 8 do 13 II 1963 uczestniczył w drugiej konferencji teoretycznoliterackiej pomocniczych pracowników naukowych polonistyki w Toruniu, w której napisał sprawozdanie dla „Biuletynu Polonistycznego”<sup>18</sup>. Był też w Karpaczu na odbywającym się tam (4 III) sympozjum Koła Polonistycznego Studentów Uniwersytetu Warszawskiego<sup>19</sup>.

W listopadzie 1963 Lipski na IBL-owskiej konferencji *Pół wieku poezji polskiej* wygłosił referat *Pozycja „Hymnów” Kasprowicza na tle kierunków literackich okresu*, drukowany później m.in. w „Pamiętniku Literackim”, do dziś cytowany w literaturze przedmiotu<sup>20</sup>.

### Pierwsza groźba utraty pracy w IBL

Już wkrótce, po zorganizowaniu protestu przeciwko działalności cenzury i innym przejawom ówczesnej polityki kulturalnej, który stanowił *List 34* z 1964 roku, był Lipski zagrożony utratą zatrudnienia w IBL, wynikającą z niewypełnienia warunków kontraktu. Powinien ukończyć doktorat, czego jednak nie zrobił (pamiętamy, że w 1961 roku został zatrudniony do pracy w IBL tylko do końca maja 1964).

Profesor Wyka złożył się z tego powodu na Jana Józefa, ponaglał go, ale jednocześnie podpisał się pod opinią o przedłużeniu jego zatrudnienia w IBL na kolejne trzy lata, „poczynając od dnia 1 lipca 1964”<sup>21</sup>. Jan Józef kompletował wtedy materiały w związku z planowaną w przyszłości obroną doktoratu, pod koniec maja przygotował swój życiorys i spis publikacji<sup>22</sup>. Kilka dni wcześniej, 21 V, wygłosił w IBL referat *Biografia a interpretacja*<sup>23</sup> (jak zobaczymy później, ów tekst stał się istotnym głosem w polonistycznych dyskusjach metodologicznych).

Lipski w tym referacie zwracał uwagę na konieczność badań zarówno dzieł, jak i biografii pisarza, podając przykłady z pracy nad Kasprowiczem. Dzisiaj taka postawa wydaje się oczywista, jednak wówczas wahało metodologiczne – po nadużyciach interpretacyjnych wykorzystujących klucz biograficzny do odczytania tekstów literackich – wychyliło się w stronę zdecydowanego odwrotu od wiązania twórczości z życiem pisarza.

<sup>18</sup> J. J. Lipski, *II Konferencja teoretycznoliteracka pomocniczych pracowników naukowych polonistyki*. „Biuletyn Polonistyczny” 1963, z. 17.

<sup>19</sup> J. J. Lipski, *Sympozjum Koła Polonistycznego Studentów Uniwersytetu Warszawskiego*. Jw.

<sup>20</sup> J. J. Lipski, *Pozycja „Hymnów” Kasprowicza na tle kierunków literackich okresu* (według J. Kaczyńskiej pierwodruk miał stanowić maszynopis powielony, datowany: Warszawa 1963 „Tamka” (to nazwa ulicy między IBL a mieszkaniem Lipskiego – być może, to właśnie jego żart)). Przedruk: „Pamiętnik Literacki” 1966, z. 4. Zob. też *Młoda Polska. Wybór tekstów do ćwiczeń z historii literatury*. Przygot., wybór J. Paszek. Katowice 1977. Streszczenie w: „Sprawozdania z Prac Naukowych Wydziału Nauk Społecznych PAN” 1964, z. 2.

<sup>21</sup> Opinia K. Wyki, bez daty (T).

<sup>22</sup> Życiorys J. J. Lipskiego z 29 V 1964 (Warszawa) (AI); Wykaz ważniejszych prac J. J. Lipskiego z 29 V 1964 (Warszawa) (AI).

<sup>23</sup> J. J. Lipski, *Biografia a interpretacja*. W zb.: *Z problemów literatury polskiej XX wieku*. T. 1: *Młoda Polska*. Red. J. Kwiatkowski, Z. Żabicki. Warszawa 1965. Zob. też Wykaz ważniejszych prac J. J. Lipskiego z 29 V 1964 (Warszawa) (AI).

Zobaczymy, że Lipski zajmuje pozycję łącznika – osoby, która nie popiera stanowisk skrajnych, ale stara się pokazać korzyści wynikające z różnych metodologii, nie popadając w niewolę jednostronności. O wadze tego wystąpienia będzie pamiętała m.in. Maria Janion i powoła się na artykuł Lipskiego wiele lat później, przy okazji jego habilitacji.

12 VI 1964 zastępca dyrektora IBL do spraw ogólnych, dr Zbigniew Goliński, przesłał do jednostki nadrzędnej (tj. do Wydziału I Nauk Społecznych PAN) akta personalne Lipskiego „w sprawie przedłużenia nominacji na stanowisku st. asystenta w Instytucie na dalsze trzy lata” (T).

Niespełna dwa tygodnie później, 26 VI, prof. dr Henryk Wolpe, „z upoważnienia Sekretarza Wydziału I PAN” „powołał Obywatela” Lipskiego na stanowisko starszego asystenta do końca maja 1967. Było to powołanie z datą wsteczną, bo od 1 VI 1964, data 1 VII, podana we wniosku Wyki, to zapewne *lapsus calami* (T).

Jan Józef – mimo sprawy *Listu 34* – nie zarzucił aktywności zawodowej. W roku 1964 w „Pamiętniku Literackim” zrecenzował książkę *Poetyka Tuwima a polska tradycja literacka* Michała Głowińskiego<sup>24</sup>. Dla Głowińskiego była to bardzo istotna recenzja, zapamiętał ją jako niezmiernie ciekawą i ważną, tym bardziej że w wielu punktach była ona polemiczna<sup>25</sup>.

Lipski napisał też recenzję hasła *Gombrowicz Witold*, mającego znaleźć się w jednym z kolejnych tomów *Wielkiej encyklopedii powszechnej*<sup>26</sup> (było to niewątpliwie w lipcu 1964). W ostatecznej wersji hasła znalazła się informacja o tym, że Gombrowicz od 1939 roku przebywa na emigracji i współpracuje „z paryskim miesięcznikiem *Kultura*” (słowa te, zapewne pod wpływem cenzury, zostały uzupełnione wtrętem ideologicznym „o jego [tj. Gombrowicza] wrogim nastawieniu do Polski Ludowej”)<sup>27</sup>.

Według wskazówek Lipskiego zmieniono pisownię tytułu powieści na poprawną: *Trans-Atlantyk*. Jan Józef uparcie dodawał też informacje o krajowych edycjach Gombrowicza (w których przecież miał swój udział, publikując w PIW *Ferdydurke* i *Bakakaj*). Lipski poprawił także rok urodzenia Gombrowicza (pierwotnie wpisano rok 1905 zamiast 1904), sugerował zaznaczenie faktu wspólnego wydrukowania w jednym woluminie *Ślubu* i *Trans-Atlantyku* oraz podanie wyraźnej informacji, że *Bakakaj* nie jest nowym tomem opowiadań w stosunku do *Pamiętnika z okresu dojrzewania*, ale po prostu zbiorem zmienionym, częściowo uzupełnionym.

2–7 II 1965 Lipski uczestniczył w czwartej Konferencji Teoretycznoliterackiej Pomocniczych Pracowników Naukowych Polonistyki w Pcimiu, gdzie wygłosił referat *Okazjonalny charakter języka liryki*<sup>28</sup>. Poza nim, spośród pracowników IBL, wystąpili Janusz Sławiński i Lucylla Pszczółowska. Na konferencji gościli m.in. Maria Dłuska, Maria Renata Mayenowa, Kazimierz Bartoszyński, Henryk Markiewicz.

<sup>24</sup> J. J. Lipski, rec.: M. Głowiński, *Poetyka Tuwima a polska tradycja literacka*. Warszawa 1962. „Pamiętnik Literacki” 1964, z. 4.

<sup>25</sup> M. Głowiński, *Kregi obcości. Opowieść autobiograficzna*. Kraków 2010, s. 223 (parafraza).

<sup>26</sup> Zob. A, poz. 1448.

<sup>27</sup> *Wielka encyklopedia powszechna*, t. 4: *Frang-Im* (1964), s. 312, s.v. *Gombrowicz Witold* (tom oddano do składu 14 VI 1963).

<sup>28</sup> J. J. Lipski, *Okazjonalny charakter języka liryki*. „Biuletyn Polonistyczny” 1988, z. 1/2.

## Doktorat

Tymczasem prof. Wyka dalej irytował się na Jana Józefa, martwiąc się, że straci on pracę w IBL (wbrew obietnicom, podawanym w dokumentach, Lipski wciąż nie skończył doktoratu). 30 IV 1965 Wyka pisał z Krakowa:

Szanowny Panie!

Jest Pan człowiekiem dorosłym i jednocześnie jest Pan człowiekiem bardzo lekkomyślnym. Nie dotrzymując żadnego z zapowiedzianych terminów złożenia pracy doktorskiej, wrobił się Pan w sytuację, grożącą utratą etatu w I.B.L.<sup>29</sup>

Jak wspomina Maria Lipska, do tego czasu Jan Józef nie napisał nic. Tego samego wieczora zaczął pracę nad doktoratem i ukończył go w ciągu trzech miesięcy<sup>30</sup>. Młodsza siostra Lipskiego pamięta:

Jankowi ciężko było zabrać się do roboty, szczególnie zawodowo – chyba, że nagle złapał ciekawy temat, to wtedy łapał go *Schlagwort* [!], pisał w dzień i w nocy<sup>31</sup>.

Przewód doktorski utworzył Lipski 21 VI<sup>32</sup>, zapewne w tym czasie starał się koncentrować wyłącznie na mocno spóźnionej już pracy nad rozprawą, obrona zaś odbyła się w październiku. Doktorat nosił tytuł *Twórczość Jana Kasprówicza w latach 1878–1891 na tle epoki*, recenzentami byli Maria Żmigrodzka (określiła doktorat jako „pracę wybitną”) i Konrad Górski (który będzie także recenzentem habilitacji 10 lat później)<sup>33</sup>.

Górski już na początku swojej opinii porównał zakrojoną na trzy tomy monografię Lipskiego o Kasprówiczu (której tomem 1 był doktorat) do dzieła Juliusza Kleinera o Słowackim. Polemizował nieco z kategorycznym stwierdzeniem Lipskiego o braku jakichkolwiek inspiracji marksistowskich u Kasprówicza.

Podczas obrony doktoratu w poniedziałek 25 X 1965 promotor, Kazimierz Wyka, przedstawiając Lipskiego, mówił m.in. o charakterystycznej dla niego cesze, wyróżniającej jego warsztat krytyczny – o „umiejętności dogłębnej analizy filozoficznej, umiejętności pokazania podstawy filozoficznej, problematyki filozoficznej danego autora czy danego dzieła literackiego” (LD).

W swoim autoreferacie Lipski podkreślał kilka czynników, które ukształtowały Kasprówicza: jego chłopskość, wykształcenie w szkołach niemieckich (mówił tu m.in. o „dużej, protestanckiej znajomości *Biblii*”), samokształcenie „w konspiracyjnych kółkach uczniowskich”, akcentował „pograniczność” Kasprówicza w różnych aspektach jego biografii (LD). Lipski, w odpowiedzi na obie recenzje, przyznawał

<sup>29</sup> A, poz. 253.

<sup>30</sup> Swoją doktorat J. J. Lipski opublikował w Warszawie w 1967 roku: *Twórczość Jana Kasprówicza w latach 1878–1891*. T. 1.

<sup>31</sup> Rozmowa z M. Dmochowską z 25 V 2011.

<sup>32</sup> *Lipski Jan, akta przewodu doktorskiego, 1964–1965. Odpis stenogramu posiedzenia Rady Naukowej z 25 X 1965*. AI, 97/138 (m.in. ze sprawozdaniem z publicznej obrony pracy doktorskiej Lipskiego). Dalej skrót: LD.

<sup>33</sup> Recenzje znajdują się w AI. Recenzja M. Żmigrodzkiej nie jest opatrzona datą, K. Górskiego zaś tak – 13 X 1965. Pracę nad doktoratem przerywały Lipskiemu kolejne toczące się wówczas procesy polityczne: przeciwko pisarzom (J. Grzędzińskiemu, S. Cat-Mackiewiczowi, J. N. Millerowi) oraz J. Kuroniowi i K. Modzelewskiemu.

rację uwagom krytycznym, choć bronił też własnego zdania w tych miejscach, które uznawał za zasadnicze (np. o zachodzeniu związku genetycznego między biografią a dziełami Kasprowicza).

W trakcie krótkiej dyskusji nad nadaniem stopnia doktora (prof. Żmigrodzka stwierdziła, że „obrona była najzupełniej zadowolająca”, prof. Górski mówił o „najgorętszym poparciu” (LD)) prof. Żółkiewski zwracał uwagę na dojrzałość odpowiedzi kandydata i przedstawiał swoją interpretację problemów metodologicznych analizowanych w toku obrony.

Stopień doktora nadano Lipskiemu jednomyślnie, 19 głosami obecnych na posiedzeniu członków Rady Naukowej (liczącej wówczas 31 osób). Po informacji o nadaniu Janowi Józefowi stopnia doktora krótką laudację wygłosił jego promotor – zaznaczając, że autor przychodził do niego „tylko po rady pomocnicze”, a jego praca była „zupełnie samodzielna” (LD).

Warto przytoczyć wygłoszone w odpowiedzi podziękowania Lipskiego, który zaczął od podziękowań prof. Wyce:

za życzliwość, którą przez cały czas mi okazywał, i za duży liberalizm, z którym mnie zawsze traktował, jak również za energię, którą w ostatnim okresie czasu w stosunku do mnie okazał, bez której to energii prawdopodobnie dzisiaj do tej obrony by jeszcze nie doszło, gdyż jednak wymagało to kroków stanowczych ze strony Pana Profesora i bardzo za to wszystko dziękuję. [LD]

Jan Józef dziękował też recenzentom i Radzie Naukowej:

za tak pozytywne dla mnie załatwienie całej sprawy, co trochę traktuję jako właściwie niemalże rehabilitację, bo jednak już te 4 lata w tym Instytucie siedzę i sytuacja już byłaby dość niezdrowa, gdybym w tym mniej więcej terminie tej sprawy nie odbył, i bardzo również za to dziękuję. [LD]

Na koniec w bardzo ciepłych słowach dziękował Lothowi, współtowarzyszowi pracy nad Kasprowiczem:

bez jego bardzo życzliwej pomocy, którą właściwie na co dzień mi okazywał, niewątpliwie byłoby znacznie trudniejsze moje dobrnięcie do końca. Jeśli mogę życzyć czegokolwiek tym Kolegom, którzy tutaj w przyszłości znajdują się w tej sytuacji, co ja dzisiaj, to – żeby mogli się zetknąć z równie przyjazną pomocą innych Kolegów, gdyż to był naprawdę wzór przyjaźni, koleżeństwa, uczynności. [LD]

Po obronie młody doktor zaprosił „na tradycyjną lampkę wina w pokoju 103”<sup>34</sup>.

<sup>34</sup> Formalności w Głównej Komisji Kwalifikacyjnej przy PAN przebiegły bez zakłóceń. 8 XI Z. Goliński przesłał dokumentację do Biura Kształcenia i Doskonalenia Kadr Naukowych PAN. Przyjęto ją dzień później, a już 10 XI napisano, iż „od strony formalnej wniosek nie nasuwa zastrzeżeń” (dokumentację tę otrzymał zapewne prof. M. Jaroszyński). L. Hilgier, dyrektor biura, 17 XI zawiadamił, że, zgodnie z art. 6 ust. 2 ustawy z 31 III 1965 o stopniach naukowych i tytułach naukowych, od daty 10 XI biegnie termin związany z uprawomocnieniem się decyzji, ponieważ zgodnie z nowymi przepisami trzeba znaleźć referenta (rzeczoznawcę) sprawy, 29 XI o przyjęcie funkcji takiego referenta i sporządzenia opinii o Lipskim prosi – w imieniu Sekcji Nauk Społecznych Głównej Komisji Kwalifikacyjnej – prof. S. Żółkiewskiego. Żółkiewski swoją recenzję pisze szybko, datuje ją na 6 XII, w konkluzji proponując zatwierdzenie decyzji, podkreślając walory naukowe Lipskiego, tłumacząc też opóźnienie rozpoczęcia przez niego studiów. 26 I 1966, w związku z uprawomocnieniem się decyzji, dyrektorowi IBL zwrócono akta przewodu i rozprawę doktorską Lipskiego. Źródło dokumentacji: AAN, zespół 1680 (Główna Komisja Kwalifikacyjna przy PAN w Warszawie), sygn. 2951 (Jan Józef Lipski).



Lipski omawiał w tych latach w „Roczniku Literackim” wznowienia literatury polskiej po 1918 roku, niekiedy też wcześniejszej. 13 I 1966 na jednym z naukowych zebrań IBL wygłosił referat *Wczesny naturalizm niemiecki w ujęciu teoretyków kierunku*<sup>35</sup>, był to fragment przygotowywanej przez niego kontynuacji monografii Kasprowicza<sup>36</sup>.

W roku 1966 Lipski sfinalizował po wielu latach projekt wydania wspólnie z żoną wyboru z *Nowych Aten* księdza Benedykta Chmielowskiego, z ilustracjami Szymona Kobylińskiego. Jan Józef napisał do tej edycji przedmowę zatytułowaną *Nikifor nauki polskiej*<sup>37</sup>. Ten tekst do dziś pozostaje klasycznym świadectwem uważnej, krytycznej lektury, nie wpadającej w pułapki pośpiesznych osądów. Raczej tłumaczy, niż gani. Bawi się sarmatyzmem, nie wpadając w irytację. Szuka dobrych stron dzieła. A same *Nowe Ateny* okazały się sukcesem wydawniczym. Niespełna rok później wydawnictwo informowało Lipskiego o planowanym wznowieniu (które faktycznie zostało sfinalizowane, co może być odczytywane symbolicznie, w roku 1968)<sup>38</sup>.

5 I 1967 Lipski na posiedzeniu Kolegium Dyrekcyjnego IBL referował sprawy organizacyjne „związane z pracami zespołowymi nad podręcznikiem historii literatury polskiej” (m.in. kwestie umów). Kolejne zebranie dyskusyjne nad dalszymi rozdziałami, które zaplanowano na drugą połowę lutego, miał zorganizować właśnie Lipski<sup>39</sup> (od półtora roku był „sekretarzem organizacyjnym prac nad podręcznikiem historii literatury”<sup>40</sup>).

Na wniosek prof. Wyki 21 I 1967 Lipski został jednogłośnie powołany na stanowisko adiunkta (T). W związku z tym postanowieniem Rady Naukowej Goliński 30 I zwrócił się do Wydziału I PAN z prośbą o „obligatoryjne powołanie” Lipskiego „na pracownika naukowo-badawczego w stopniu adiunkta” z dniem 1 VI 1967<sup>41</sup>.

W roku 1968 Lipski formalnie był członkiem Pracowni Historii Literatury Okresu od 1890 do 1918 (Kraków), kierowanej przez prof. Wykę. Pracownia ta należała do Zakładu Historii Literatury Współczesnej, kierowanego przez prof. Żółkiewskiego. Zatrudnieni w niej byli też: Maria Podraza-Kwiatkowska i Jerzy Kwiatkowski, Marta Wyka, Roman Zimand, Aniela Łempicka, Jan Prokop, Bożena Wojnowska.

Pod koniec listopada 1968 Jan Józef otrzymał prestiżowe zaproszenie do opublikowania szkicu o ekspresjonizmie literackim w Polsce do pierwszego z tomów serii „Comparative History of Literatures in European Languages”<sup>42</sup> (w skrócie

<sup>35</sup> J. J. Lipski, *Wczesny naturalizm niemiecki w ujęciu teoretyków kierunku*. „Sprawozdania z Prac Naukowych Wydziału Nauk Społecznych PAN” 1966, nr 2.

<sup>36</sup> Zob. informację na ten temat w „Biuletynie Polonistycznym” (1988, nr 1/2).

<sup>37</sup> B. Chmielowski, *Nowe Ateny, albo Akademia wszelkiej sciencyi pełna [...]*. Wybór, oprac. M. i J. J. Lipski. Przedm. J. J. Lipski. Projekt graf., ilustr. Sz. Kobyliński. Przel. W. Zaryczny. Kraków 1966, s. 568.

<sup>38</sup> *Informacja o planowanym wznowieniu „Nowych Aten”*. Mpis z 6 IX 1967 (Kraków). A, poz. 564 (papier firmowy Wydawnictwa Literackiego).

<sup>39</sup> *Protokoły z posiedzeń Kolegium Dyrekcyjnego IBL PAN. Protokół nr 1/1967 z posiedzenia Kolegium Dyrekcyjnego IBL PAN z 5 I 1967* (AI).

<sup>40</sup> *Rada Naukowa, posiedzenie w dniach 20–21 I 1967. Stenogram z posiedzenia Rady Naukowej IBL PAN z 21 I 1967* (AI).

<sup>41</sup> Pismo Z. Golińskiego z 30 I 1967 (T).

<sup>42</sup> U. Weisstein, list do J. J. Lipskiego, z 29 XI 1968. A, poz. 533.

„CHLEL”, seria ta wydawana będzie przez wiele lat, prace nad nią rozpoczęto w 1967 roku, najnowszy zaś tom, z 2011 roku, nosi numer 26). Lipski nie odpowiedział jednak od razu (był wówczas chory), profesor Ulrich Weisstein, germanista z Indiana University, który przygotował ów pierwszy tom pomnikowej serii, ponownie zaprosił go do udziału w realizacji tomu w maju 1969<sup>43</sup>.

### Konferencja polonistyczna w Ustroniu

Jan Józef był wciąż obserwowany przez policję polityczną, także w trakcie trwania niektórych konferencji polonistycznych, co wyglądało groteskowo, ale i przerażająco. Pracownicy SB żmudnie przepisywali tytuły wystąpień i próbowali zrozumieć coś z dyskusji teoretycznoliterackich (np. w styczniu 1970 w Ustroniu na konferencji o tradycji w literaturze<sup>44</sup>). Podczas tej konkretnej konferencji, dziewiątej z kolei, dla młodych pracowników polonistyki (Lipski z reguły uczestniczył w spotkaniach takiego typu), wśród referentów znajdowali się m.in. Franciszek Ziejka, Marian Stępień, Stanisław Barańczak, wśród uczestników zaś np. Andrzej Litworńia, Lothar Herbst, Teresa Walas. IBL reprezentowali Izabela Szubert, Janusz Maciejewski i właśnie Lipski (nikt z IBL nie wygłosił referatu).

SB rejestrowała, że Lipski „rozpowszechniał [...] materiały antypaństwowe” w postaci taśm magnetofonowych z nagranyimi pieśniami z Marca 1968<sup>45</sup>. Miał też przedstawiać materiały związane ze samospaleniem czeskiego studenta Palacha, protestującego przeciw inwazji na Czechosłowację. Lipski jednak nie tyle je rozpowszechniał, co po prostu pokazywał swoim starym znajomym z Wrocławia i Krakowa. Nawet z materiałów SB, nad którymi ciąży tendencja do zaciemnienia faktów językiem propagandy, wynika, że Jan Józef nie traktował konferencji polonistycznej jako miejsca do działalności opozycyjnej *sensu stricto*.

Lipski nie chciał własnej aktywności literaturoznawczej podporządkować działalności opozycyjnej, władze i policja robiły to wbrew niemu<sup>46</sup>. On sam, jak zauważył prof. Głowiński, „odłączał [...] programowo swoje analizy literackie od sfery działalności publicznej [...]”<sup>47</sup>, wychodząc z założenia o konieczności autonomii nauki i krytyki wobec działalności politycznej. Jednak SB nie rozgraniczała jego aktywności polonistycznej i opozycyjnej, inwigilując Lipskiego we wszystkich sytuacjach, także czysto zawodowych.

O jednej z kolejnych konferencji młodych pracowników nauki, w przełomowym

<sup>43</sup> A. poz. 487. Wydaje się, że Jan Józef także w tym przypadku do granic napinał terminy oddania pracy (w archiwum domowym zachował się też inny list prof. U. Weissteina, z 31 X 1970, informujący o ostatecznej dacie złożenia pracy). Rękopis eseju J. J. Lipskiego. A. poz. 1242 (inc. „Ekspresjonizm jako prąd literacki, który osiągnął pełnię i wyczerpał swe najistotniejsze możliwości – jest przede wszystkim związany z kulturą i literaturą niemiecką”).

<sup>44</sup> AIPN 0204/1421, t. 4, k. 234–250.

<sup>45</sup> *Ibidem*.

<sup>46</sup> Zob. Ł. Garbał, *Druga (pierwsza) dusza Jana Józefa. Lipski jako literaturoznawca (krytyk literatury)*. W zb.: *Jan Józef Lipski z perspektywy XXI wieku. Konferencja naukowa [...]*. Red. K. Rokicki. Warszawa 2012.

<sup>47</sup> M. Głowiński, *Jan Józef Lipski – krytyk i znawca poezji*. W: Lipski, *Słowa i myśli*, t. 1: *Szkice o poezji*, s. 6.

dla opozycji roku 1976, napisał Głowiński, zauważając *specifcium* postawy Jana Józefa – minimalizowanie ryzyka:

zawsze [Lipski] był ostrożny, działał spokojnie, obliczał, co na skutek danej akcji może być sukcesem czy zyskiem, a co – stratą. W lutym 1976, kiedy zbierano podpisy pod protestami przeciw zmianom w konstytucji, coroczna konferencja teoretycznoliteracka odbywała się w Puławach (Jan Józef lubił te sześciodniowe spotkania i gdy tylko mógł, brał w nich udział). Pewnego dnia przyjechał emisariusz (był nim nasz wybitny, ale skłonny do historii i niezbyt odpowiedzialny kolega), by zdobyć trochę podpisów. Jan Józef ich zbieraniu się przeciwstawił i do niego nie dopuścił. Uznał je za niebezpieczne, bo władze zorientują się, gdzie i w jakich okolicznościach te podpisy zgromadzono – i nie pozwolą w latach następnych na organizowanie konferencji. Taki właśnie był, zawsze rozważny i ostrożny. Z tego też między innymi powodu cieszył się tak wielkim zaufaniem i tyle osób (a także różnego rodzaju grup) zwracało się do niego z prośbą o rady<sup>48</sup>.

### Stabilizacja w IBL?

5 V 1970 na posiedzeniu Rady Naukowej IBL Lipskiego ponownie powołano na stanowisko adiunkta<sup>49</sup>. Jego dorobek naukowy przedstawił prof. Wyka, mówiąc m.in., że drugi tom zakrojonej na trzy tomy monografii Lipskiego o Kasproviczu „jest na ukończeniu” (w rzeczywistości tom 2, zaplanowany na książkę habilitacyjną, ukaże się pięć lat później; zapewne były jakieś wewnętrzne ustalenia, że do 31 XII Jan Józef odda „pozostałe dwa tomy, które stanowią pracę habilitacyjną”, co było „warunkiem dalszej pracy w Instytucie Badań Literackich”<sup>50</sup>).

Głos Wyki uzupełniła prof. Stefania Skwarczyńska, mówiąc o wadze, jaką Lipski przywiązuje do rozwoju młodych polonistów:

jest on [tj. Lipski] jednym z tych w średnim wieku uczonych, któremu szalenie zależy na młodej kadrze i jest zawsze obecny od 9 lat na konferencjach młodych teoretyków literatury, konferencjach ogólnopolskich, gdzie bardzo jest aktywny, zabiera głos i jest tam zawsze autorytetem. To już jest bardzo dobry rys, jeżeli ktoś ma ten stosunek do młodej kadry<sup>51</sup>.

To ponowne, jednogłośnie powołanie na stanowisko adiunkta zrealizowało się w związku ze zmianą ustawy – na adiunktów odtąd powoływać miał, po wysłuchaniu opinii Rady Naukowej, kierownik instytutu, a nie, jak dotychczas, kierownictwo danego wydziału PAN.

20 V, po dziewięciu latach pracy etatowej i trzykrotnym przedłużaniu umów okresowych, Lipski otrzymał (od 1 VI) umowę o pracę w IBL na czas nieokreślony (T).

19 VI został powołany przez Radę Naukową do Pracowni Psychosocjologii Literatury dr hab. Zofii Stefanowskiej – na okres przejściowy, do momentu zatwierdzenia

<sup>48</sup> M. Głowiński, *O Janie Józefie Lipskim (1926–1991)*. W: *Realia, dyskursy, portrety. Studia i szkice*. Kraków 2011.

<sup>49</sup> *Stenogram z posiedzenia Rady Naukowej IBL PAN z 5 V 1970* (pkt 6. porządku obrad: „Powołanie na stanowisko adiunkta: Jana Józefa Lipskiego, Hanny Kirchner, Zofii Stawirrowskiej, Hanny Filipkowskiej i Aliny Ściebory”).

<sup>50</sup> Notatka służbowa z 17 II 1970. AIPN, 01208/1003, k. 408. Lipski mówił o tym K. Moczarskiemu, któremu udzielał pomocy finansowej.

<sup>51</sup> *Stenogram z posiedzenia Rady Naukowej IBL PAN z 5 V 1970*.

nia nowej struktury Instytutu, co wprost zostało stwierdzone w piśmie do Lipskiego z 6 VI, sygnowanym przez dyrektora Wykę<sup>52</sup>. Jan Józef miał wówczas obowiązek 2-godzinnego dyżuru raz w tygodniu, „w czwartki od 12.00 do 14.00 w Pałacu Staszica albo w pokoju 134, albo w kawiarni”<sup>53</sup>.

29 X 1971 Lipski został, razem z Zygmuntem Ziątkiem, powołany przez Kolegium Dyrekcyjne IBL do zespołu redakcyjnego serii 6 „Obrazu Literatury Polskiej XIX i XX Wieku”<sup>54</sup>. (Jednocześnie z redakcji „Obrazu” odwołano Jerzego Kądziele, powierzając mu edycję listów Żeromskiego.)

25–27 XI 1971 Jan Józef wziął udział w konferencji naukowej *Walka z cudzoziemszczyzną w kulturze polskiej (ksenofobia i postawa otwarta)*, zorganizowanej przez Zespół Psychosocjologii Literatury IBL. Przedstawił tam referat *Mit rodzimości kultury. (Na przykładzie recepcji Kasprowicza)*<sup>55</sup>. W konferencji referaty wygłosili m.in. Jerzy Kłoczowski, Janusz Tazbir, Mieczysław Klimowicz, Jerzy Jedlicki, Barbara Skarga.

16 XII 1971 w ramach zebrań naukowych w IBL Lipski miał odczyt zatytułowany *Jan Kasprowicze – człowiek i pisarz prawicy?*<sup>56</sup>

### **Lipski przeniesiony w IBL do zespołu przygotowującego Słownik pseudonimów pisarzy polskich**

Sprawa wejścia Lipskiego do zespołu realizującego *Słownik pseudonimów pisarzy polskich* została poruszona już po dyskusji na temat terminu ukończenia tego słownika, która odbyła się 12 XI 1971 (zatem – niedługo później, kiedy to powołano Lipskiego do redakcji serii VI „Obrazu Literatury Polskiej XIX i XX Wieku”). Wydaje się, że miało to wzmocnić zespół w związku z opóźnieniami działań nad słownikiem.

12 V 1972 Kolegium Dyrekcyjne IBL podtrzymało decyzję oddelegowania Lipskiego do współpracy z Mirosławą Puchalską przy redakcji ostatniego, czwartego tomu serii „Obraz Literatury Polskiej XIX i XX Wieku” na temat *Młodej Polski*. Jan Józef wyraził na to wcześniej zgodę, tom miał być gotowy w ciągu roku<sup>57</sup>. Jednak niedługo później, bo 13 VI, prof. Edmund Jankowski, kierownik Pracowni Dokumentacji i Edytorstwa Literatury XIX Wieku, poprosił dyrekcję IBL o skierowanie Lipskiego do zespołu przygotowującego *Słownik pseudonimów pisarzy polskich* (T). Prof. Jankowski powoływał się na opinię komisji oceniającej pracowników IBL, działającej pod przewodnictwem zastępcy dyrektora ds. naukowych, dra hab. Ste-

<sup>52</sup> Pismo K. Wyki z 6 VII 1970 (Warszawa) (T).

<sup>53</sup> Notatka służbowa z 19 XI 1970. AIPN, 01208/1003, k. 537. Lipski wspominał o tym Moczarskiemu. Chociaż mowa o listopadzie, to można przypuszczać, że podobne warunki miał Lipski po podpisaniu nowej umowy, czyli także i w czerwcu.

<sup>54</sup> *Protokoły z posiedzeń Kolegium Dyrekcyjnego IBL, 1971* (AI).

<sup>55</sup> J. J. Lipski, *Mit rodzimości kultury (na przykładzie recepcji Kasprowicza)*. W zb.: *Swojskość i cudzoziemszczyzna w dziejach kultury polskiej. Materiały z sesji [...]*. Red. Z. Mitosek. Warszawa 1973.

<sup>56</sup> Streszczenie tego wystąpienia pojawiło się w „Biuletynie Polonistycznym” (1972, z. 43). Pierwodruk całego odczytu ukazał się w zbiorze *O współczesnej kulturze literackiej* (t. 2. Wrocław 1973).

<sup>57</sup> *Protokoły z posiedzeń Kolegium Dyrekcyjnego IBL, 1972, protokół nr 18/72, z 12 V 1972* (AI). Zob. też T.

fana Treugutta, na rozmowę z p.o. dyrektora instytutu drem Golińskim oraz na zgodę, którą „w zasadzie” wyraził sam Lipski<sup>58</sup>. Być może, ta ocena komisji wynikała z niedopełnienia terminu przygotowania habilitacji po doktoracie.

Lipski miałby przejść do zespołu przygotowującego słownik po rezygnacji dra hab. Jarosława Maciejewskiego i zająć się redakcją działu pseudonimów za lata 1864–1918. Deklarował dorywcze zaangażowanie w działania nad słownikiem „od zaraz”, przyrzekał też zwiększenie swojej aktywności od października, a podjęcie systematycznej pracy od początku 1973 roku. Terminy te były zapewne związane z prowadzonymi przez Lipskiego czynnościami edytorskimi nad młodopolskim tomem serii „Obraz Literatury Polskiej XIX i XX Wieku”, który chciał zakończyć do października–listopada. Jako warunek stawiał zaś zwolnienie go z obowiązków redagowania kolejnych tomów tej serii. Jankowski pisał, że przywiązuje dużą wagę do współpracy Lipskiego ze *Słownikiem pseudonimów pisarzy polskich* zarówno ze względu na jego kompetencje, ale także i na problemy kadrowe w zespole przygotowującym słownik.

Kolegium Dyrekcyjne IBL wyraziło na to zgodę na posiedzeniu już trzy dni później, 16 VI 1972<sup>59</sup>. Dr Goliński formalnie powiadamiał o tym Lipskiego pismem z datą 28 IX (T). Praca Jana Józefa w ramach zespołu przygotowującego słownik miała mieć charakter dorywczy do czasu zakończenia działań nad czwartym tomem *Literatury okresu Młodej Polski* – w ramach serii „Obraz Literatury Polskiej XIX i XX Wieku”.

Przypuszczalnie ktoś starał się temu przeniesieniu zapobiec (czy był to sam Lipski, czy też ktoś z kierownictwa pracowni?), bo – choć nie odnalazłem dokumentów w tej sprawie – decyzja oddelegowania Jana Józefa do pracy w *Słowniku pseudonimów pisarzy polskich* została podtrzymana na posiedzeniu Kolegium Dyrekcyjnego 24 XI<sup>60</sup> (gdyby nie było prób zmiany tej decyzji, nie byłoby konieczności jej podtrzymania).

Bezpośrednim kierownikiem Lipskiego (w Pracowni Historii Literatury Okresu Młodej Polski) był wówczas Zimand, takie stwierdzenie w dokumentacji może oznaczać, że Jan Józef szybko powrócił do Pracowni Historii Literatury Młodej Polski (choć redaktorem działu Młodej Polski *Słownika pseudonimów pisarzy polskich* był do końca piastowania swej funkcji w IBL!).

W tym czasie ukazuje się pierwszy tom wydania krytycznego pism Kasprowicza, planowanego od przełomu lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. Koncepcję edycji przygotowawali wspólnie Lipski i Loth, jednak wszystkie tomy opracowane zostaną przez samego Lotha<sup>61</sup>, który, jak wspomina, przy okazji realizacji każdego kolejnego tomu proponował Jana Józefa. Tak się jednak składało, że Lipski nigdy nie mógł się tego podjąć, często z powodu zaabsorbowania swoją aktywnością w opozycji

<sup>58</sup> Przypuszczam jednak, że – mimo iż Lipski interesował się problemami pseudonimów – propozycja ta była mu trochę nie na rękę, w związku z jego pracą redakcyjną nad tomem 4 „Obrazu Literatury Polskiej XIX i XX Wieku” części poświęconej Młodej Polsce i prawdopodobnie także z uwagi na pracę własną, tj. nad tomem 2 monografii Kasprowicza, który miał być książką habilitacyjną.

<sup>59</sup> *Protokoły z posiedzeń Kolegium Dyrekcyjnego IBL, 1972, nr 23/72, z 16 VI 1972 (AI)*.

<sup>60</sup> Wyciąg z posiedzenia Kolegium Dyrekcyjnego z 24 XI 72 (T).

<sup>61</sup> J. Kasprowicz, *Pisma zebrane*. Wydanie krytyczne. Red. J. J. Lipski, R. Loth. T. 1–6. Kraków 1973–2002.

demokratycznej. Loth lojalnie zachowywał nazwisko Lipskiego na stronie redakcyjnej („wydanie krytyczne pod red. J. J. Lipskiego i R. Lotha”).

W roku 1973 Jan Józef wydał natomiast wybór poezji Kasprowicza w serii „Biblioteka Narodowa”<sup>62</sup> oraz kolejną z prac rozpoczętych kilkanaście lat wcześniej: dwa tomy antologii warszawskich felietonistów *Warszawscy „Pustelnicy” i „Bywalscy”*<sup>63</sup>, której trzeci tom pozostanie niedokończony.

19–20 XI 1973 Jan Józef wziął udział w konferencji naukowej *Polskie edytorstwo naukowe w okresie powojennym*, omówił edycję *Kronik Bolesława Prusa*. Jego referat znalazł się wśród materiałów pokonferencyjnych wydrukowanych w „Pamiętniku Literackim”<sup>64</sup>.

Wiosną 1974 w Paryżu i Budapeszcie ukazuje się tom *Expressionism as an International Literary Phenomenon*, do którego profesor Weisstein zapraszał Lipskiego na przełomie lat 1968 i 1969. Był to zbiór 21 esejów poświęconych ekspresjonizmowi. W tomie tym Lipski wydrukował szkic *Expressionism in Poland*<sup>65</sup>. Wydaje się, że publikacja nie tylko była prestiżowa, ale i została dostrzeżona w literaturoznawstwie poza „stalową kurtyną”<sup>66</sup>.

W roku 1974 Lipski otwiera przewód habilitacyjny, pracuje nad hasłami dla *Polskiego słownika biograficznego*<sup>67</sup> i kolejny raz naraża się na represje, wygłaszając przemówienie na pogrzebie Melchiora Wańkowicza.

### Niezatwierdzona habilitacja po przemówieniu na pogrzebie Wańkowicza

12 VI 1974 Jan Józef złożył podanie do Rady Naukowej IBL o otwarciu przewodu habilitacyjnego na podstawie monografii *Twórczość Jana Kasprowicza w latach 1891–1906*, którą – jak deklarował – kończy i zamierza jeszcze w tym samym miesiącu złożyć zarówno w IBL, jak w PIW (formalnym wymogiem przy habilitacji było wcześniejsze ukazanie się pracy w formie książkowej (T)). Rada Naukowa szybko, bo już 19 VI, zgodziła się na otwarcie przewodu<sup>68</sup>. Do komisji do spraw przewodu habilitacyjnego Lipskiego wyznaczeni zostają wtedy, na propozycję dyrekcji, Markiewicz, Górski, Wyka (później, po śmierci Wyki w styczniu 1975, do komisji tej wejdzie Jankowski).

<sup>62</sup> J. Kasprowicz, *Wybór poezji*. Oprac., wstęp, nota edytorska J. J. Lipski. Wyd. 2, zmien. Wrocław 1973. BN I 120. Jeszcze były wznowienia w 1975 i 1990 roku.

<sup>63</sup> *Warszawscy „Pustelnicy” i „Bywalscy”. Felietoniści i kronikarze*. Oprac., wstęp, noty biograf. J. J. Lipski. T. 1: 1818–1899, t. 2: 1900–1934. Warszawa 1973 (t. 3 nie został ukończony przez autora).

<sup>64</sup> J. J. Lipski, „Kroniki” *Bolesława Prusa w opracowaniu Zygmunta Szwejkowskiego*. „Pamiętnik Literacki” 1974, z. 3.

<sup>65</sup> J. J. Lipski, *Expressionism in Poland*. W zb.: *Expressionism as an International Literary Phenomenon. 21 Essays and a Bibliography*. Ed. U. Weisstein. Paris–Budapest 1973. List z informacją o ukazaniu się tomu datowany był na 23 III (A, poz. 553).

<sup>66</sup> Zob. np. M. D. Birnbaum, rec. „Comparative Literature Studies” 1975, nr 4 (December). – H. M. Block, *On International Literary Expressionism*. „Neohelicon” 1975, nr 3/4.

<sup>67</sup> Zob. np. J. J. Lipski, *Miernowski Jan Józef*. Hasło w: *Polski słownik biograficzny*. T. 20. Kraków 1975.

<sup>68</sup> Wyciąg ze stenogramu z posiedzenia Rady Naukowej IBL z 19 VI 1974 (T). Sprawa habilitacji Lipskiego była siódmym punktem porządku obrad.

Po wygłoszeniu przez Lipskiego mowy podczas pogrzebu Wańkowicza (14 IX), kiedy to delikatnie wspominał o niecenzuralności niektórych dzieł pisarza, przeciwko Janowi Józefowi wzmożła się aktywność SB. 9 X 1974 porucznik Lech Słoma sporządził „wniosek o wszczęcie sprawy operacyjnego rozpracowania o kryptonimie »Poeta«”<sup>69</sup>.

Lipski miał się zająć materiałami po Wańkowiczu, które – według źródła SB o kryptonimie „Maria Wolska” – oddał w części w opiekę swojemu siostrzeńcowi, Andrzejowi Celińskiemu. Spotkania w tej sprawie odbywały się w Pałacu Staszica, w tzw. PAN-Klubie (kawiarnia-restauracja na najwyższym piętrze, do której trudno było trafić osobom nie znającym topografii gmachu)<sup>70</sup>.

SB próbowała wyrzucić wpływ na decyzje IBL dotyczące Lipskiego. Jak pisał w charakterystycznym stylu funkcjonariusz SB – źródło SB o kryptonimie „Sylwek” (był to człowiek, nie podsłuch) „zainspirowało” wicedyrektora Instytutu do spraw naukowych, Stefana Treugutta, do rozmowy z Lipskim „na okoliczność jego udziału w uroczystościach pogrzebowych M. WAŃKOWICZA”<sup>71</sup>. Jan Józef potwierdził, że był na pogrzebie, mówił jednocześnie, że nie widzi w tym jednak niczego politycznego i nie sądzi, by można było mieć do niego pretensje. Na dowód jest gotów przekazać do wglądu wygłoszony tekst na piśmie, jak i na taśmie. Oznajmił też Treuguttowi, iż na życzenie Wańkowicza jest jednym z wykonawców jego testamentu. Kiedy wicedyrektor IBL stwierdził, że biblioteka instytutu mogłaby być zainteresowana nieznaną spuścizną pisarza, Lipski odpowiedział, iż z tego, co wie, pozostała tylko jedna nie opublikowana powieść, o Johnie Kennedym, i fragmenty utworów Wańkowicza zakwestionowane przez cenzurę. „A tym [...] instytut na pewno nie jest zainteresowany”<sup>72</sup>.

Spotkanie było nerwowe. Sytuacja okazała się trudna dla obu rozmówców, byli kolegami z seminarium magisterskiego, wicedyrektor starał się chronić pracowników instytutu przed represjami (zasłużył się tym szczególnie po Marcu 1968)<sup>73</sup>. Treugutt zwrócił więc uwagę Lipskiemu, że:

nieprzemysłanym wystąpieniem w czasie uroczystości pogrzebowych WAŃKOWICZA są też zainteresowane władze pozainstytutowe i wobec powyższego zarówno on jak i kierownictwo IBL-u, nie życzy sobie aby swym zachowaniem LIPSKI doprowadzał do jakichkolwiek zdrażeń z władzami zarówno politycz-

<sup>69</sup> AIPN, 0204/1421, t. 4, k. 28–29. Rozpracowanie o kryptonimie „Poeta”, skierowane przeciw Lipskiemu, prowadzone będzie już do końca istnienia PRL (zamknięte zostanie dopiero w roku 1990), zapewne dlatego znalazły się tu też (zdekompletowane) materiały z okresu wcześniejszego. Podstawę wszczęcia sprawy stanowi fakt, że Lipski „od lat powiązany jest ścisłymi więzami ze środowiskiem opozycyjnym rekrutującym się z b. działaczy socjaldemokratycznych, katolickich, b. komandosów oraz niektórych działaczy podziemia londyńskiego. W środowisku tym [...] niejednokrotnie zajmował pozycję inspiratora i wykonawcy różnych akcji politycznych, skierowanych przeciwko polityce partii i rządu PRL”.

<sup>70</sup> AIPN, 0204/1421, t. 4, k. 325–326. Według dokumentów spotkanie w PAN-Klubie odbyło się 1 X. Z zajmowania się tymi materiałami miał zrezygnować J. Olszewski, interesował się zaś nimi A. Michnik.

<sup>71</sup> Meldunek operacyjny. AIPN, 0204/1421, t. 4, k. 322–323. Zdanie o „zainspirowaniu” miało maskować tożsamość źródła o kryptonimie „Sylwek”.

<sup>72</sup> *Ibidem*.

<sup>73</sup> Zob. M. Głowiński, *Mowa nad grobem Stefana Treugutta*. „Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza” 1991/1992 (wyd. 1993).

nymi jak i akademickimi. Ponieważ znajduje się na etapie kończenia habilitacji, może się zdarzyć, że nie zdąży jej ukończyć w instytucie – a w takiej sytuacji nikt nie będzie usiłował go bronić<sup>74</sup>.

„Sylwek” miał na polecenie funkcjonariusza SB przekazać Treuguttowi treść przemówienia Lipskiego z pogrzebu (zapewne spisane go z taśmy nagrywanej przez SB), aby skonfrontować zapis z tym, jaki ewentualnie dostarczył kierownictwu Jan Józef. Nie wiem jednak, czy do takiej konfrontacji doszło. „Sylwek” w dokumentacji SB dotyczącej Lipskiego pojawia się dopiero cztery miesiące później.

„Sylwek” rysuje się z zachowanych materiałów jako człowiek zastraszony i sterroryzowany przez funkcjonariusza SB. Nie należy go nazywać „donosicielem” (tj. aktywnym informatorem SB). Był to bezsprzecznie człowiek złamany i przygnieciony, prawdopodobnie nie mogący uniknąć spotkań z „ochraniającym” IBL kapitanem Słomą, który zakwalifikował go – zapewne bez jego wiedzy – jako „kontakt operacyjny”, nadając kryptonim. IBL zaś był pod wyjątkowo baczna „ochroną” SB. Prof. Tazbir zwracał uwagę na różnice w traktowaniu rozmaitych instytucji PAN przez SB. Wspominał, że IBL szczególnie narażony był na zainteresowanie SB, przekładające się na kontakty oficjalne i półoficjalne („IBL był na widelcu – prawie codziennie przychodził ktoś na rozmowę z Treuguttem, a na przykład do Instytutu Sztuki – w ogóle nie przychodzili”<sup>75</sup>).

Nie wiemy, czy złożone właśnie w tym czasie Lipskiemu do podpisu oświadczenie o zachowaniu tajemnicy „państwowej i służbowej” (z 14 X 1974) nie zostało przez niego potraktowane jako próba wmanipulowania go w oskarżenie o złamanie tajemnicy. Może dlatego odmówił podpisu, stwierdzając, „iż jako pracownik IBL PAN nie ma do czynienia z tajemnicami państwowymi” (T).

Porucznik Słoma, nowy „opiekun” Lipskiego (zapewne funkcjonariusz SB „ochraniający” IBL), przygotowywał wówczas „kierunkowy plan przedsięwzięć operacyjnych” przeciwko Lipskiemu<sup>76</sup>. Poza próbami pozyskania agentów z otoczenia Jana Józefa, inwigilacją i planowaniem działań „dezinformacyjnych oraz kompromitujących” (w tym „ośmieszania” przez podsuniecie fałszywych wiadomości politycznych, co pokazałoby środowisku dezorientację Lipskiego, czy „podsunęcia [...] atrakcyjnej kobiety pozostającej na kontakcie” pionu kryminalnego) – „opiekun” zakładał podjęcie działań zmierzających do „maksymalnego ograniczenia możliwości wpływu J. J. LIPSKIEGO na środowisko twórcze, młodzieżowe”. Słoma proponował też „zainspirowanie kierownictwa Instytutu Badań Literackich PAN celem sukcesywnego i efektywnego rozliczenia” Lipskiego „z nałożonych na niego obowiązków zawodowych, co ograniczy w pewnej mierze jego możliwości działań politycznych”<sup>77</sup>.

Jan Józef 11–12 XI 1974 uczestniczył w konferencji naukowej *Literatura polska i rosyjska przetomu XIX i XX w.*, zorganizowanej przez IBL oraz Instytut Słowianoznawstwa i Bałkanistyki Akademii Nauk ZSRR i Instytut Literatury Światowej im. M. Gorkiego w Moskwie. Udział w tej konferencji wzięli m.in. Kazimierz Wyka,

<sup>74</sup> Meldunek operacyjny. AIPN, 0204/1421, t. 4, k. 322–323.

<sup>75</sup> Rozmowa z J. Tazbirem z 25 IX 2012.

<sup>76</sup> *Kierunkowy plan przedsięwzięć operacyjnych do sprawy operacyjnego rozpracowania dotyczącego Jana Józefa Lipskiego z 9 X 1974 (Warszawa)*. AIPN, 0204/1421, t. 4, k. 30–37.

<sup>77</sup> *Ibidem*.



Marta Wyka i Tomasz Burek. To, być może, podczas tej konferencji Lipski wzbudził sensację, prezentując trójwymiarowy, przestrzenny model, złożony „z trzech przecinających się płaszczyzn odpowiednio pomalowanych, które wytyczały przestrzenie wyznaczone przez osie: epistemologiczną, ontologiczną i aksjologiczną”.

Na tych osiach, a więc w tych przestrzeniach, badacz lokował symbolizm, parnasizm, impresjonizm, ekspresjonizm, neoklasycyzm i inne nurty literackie, dążąc do maksymalnie konsekwentnego ich uporządkowania według ściśle określonych postaw światopoglądowych<sup>78</sup>.

Literaturoznawcy polscy i radzieccy wysłuchali pełnego swady referatu Lipskiego *Nurty w literaturze Młodej Polski. (Próba modelowania geometrycznego)*. Wydaje się, że Jan Józef był w pełnej formie, szkoda, że ten tekst padł łupem cenzury<sup>79</sup>.

18 XII 1974 komisja do spraw przewodu habilitacyjnego Lipskiego (Górski, Markiewicz, Wyka) wystąpiła do Rady Naukowej IBL o wyznaczenie recenzentów. Zostali nimi: prof. Górski (jeden z członków komisji), prof. dr hab. Artur Hutnikiewicz z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu i doc. dr hab. Maria Podraza-Kwiatkowska z Uniwersytetu Jagiellońskiego.

27–28 II 1975 Lipski wziął udział w konferencji naukowej organizowanej przez Pracownię Literatury Okresu Młodej Polski IBL – *Studia porównawcze nad kulturą modernistyczną* – zestawiając ekspresjonizm polski i niemiecki<sup>80</sup>.

W marcu 1974 Podraza-Kwiatkowska, kierująca Pracownią Historii Literatury Okresu Młodej Polski, wystąpiła z wnioskiem o zwiększenie wynagrodzenia Lipskiego<sup>81</sup>. Później, w kwietniu, starania o „awans finansowy” dla Lipskiego wsparł kierownik Zakładu Historii Literatury XX Wieku, prof. Żółkiewski, pisząc, że monografia Lipskiego o Kasprowiczu „imponuje poziomem erudycji”, a on sam bierze „bardzo czynny, autorski udział w życiu naukowym Instytutu”<sup>82</sup>. „Dr Lipski jest naszym najwybitniejszym znawcą modernizmu”, stwierdzał Żółkiewski, wnioskując o „awans finansowy [...] o co najmniej 300 zł miesięcznie”. Walka o podwyżkę trwa dłuższy czas. Pierwszą Lipski uzyskuje w czerwcu – 4 000 zł, wstecznie, od stycznia, a drugą w grudniu (4 300 zł).

To okres częstych zmian dyrektorów IBL – w kwietniu dyrektorem została Teresa Skubalanka, w czerwcu obowiązki dyrektora pełnił Treugutt, a jesienią stanowisko dyrektora zajął Mieczysław Klimowicz z Wrocławia<sup>83</sup>.

<sup>78</sup> R. Loth, *Wspomnienie o historyku literatury*. W zb.: *Jan Józef. Spotkania i spojrzenia. Książka o Janie Józefie Lipskim*. Red. A. Brodzka [i in.]. Warszawa 1996, s. 62. M. Wyka przypuszcza, że przedstawiony przez Lipskiego model wynikał z pracy nad Kasprowiczem i prezentowany był na wewnętrznym zebraniu IBL (tak pamięta też Loth). Być może jednak Jan Józef chciał powtórzyć swoją prezentację – sugerowałby to już sam tytuł referatu.

<sup>79</sup> Referat Lipskiego, zatwierdzony do druku, nie ukazał się w tomie *Literatura polska i rosyjska przełomu XIX/XX wieku*, zawierającym wystąpienia z tej konferencji. W roku 1978 teksty Lipskiego nie przechodziły przez cenzurę.

<sup>80</sup> J. J. Lipski, *Ekspresjonizm polski i niemiecki*. „Dialog” 1975, nr 10, s. 104, 107–111. Przedruk w: *Porównania. Studia o kulturze modernizmu*. Red. R. Zimand. Warszawa 1983. – J. J. Lipski, *Tunika Nessosa. Szkice o literaturze i nacjonalizmie*. Warszawa 1992.

<sup>81</sup> Pismo M. Podraza-Kwiatkowskiej z 14 III 1974 (Kraków) (T).

<sup>82</sup> Pismo S. Żółkiewskiego z 30 IV 1975 (Warszawa) (T).

<sup>83</sup> Losy M. Klimowicza (1919–2008) były bardzo ciekawe – po wojnie obronnej 1939 roku więziony w łagrach, uciekł z więzienia w Baranowiczach, później walczył w AK i WiN, był m.in. wśród zdo-

Recenzenci wiosną 1975 czytali rozprawę habilitacyjną Jana Józefa, prawdopodobnie jeszcze w postaci maszynopisu<sup>84</sup>. Krystyna Podgórecka, koleżanka Lipskiego od czasu jego zatrudnienia w PIW, wspominała pośpieszne prace redakcyjne nad jego książką habilitacyjną (związane także z przekraczaniem przez niego terminów). Książka ta musiała być zapewne wydrukowana z powodów formalnych przed kolokwium habilitacyjnym<sup>85</sup>.

Profesor Hutnikiewicz w swojej bardzo pozytywnej recenzji z 3 V miał jedyną uwagę dotyczącą powściągliwości Lipskiego w zakresie ocen i wartościowania: „konsekwentny, obiektywistyczny deskrytywizm jest w humanistyce nieporozumieniem”<sup>86</sup>. Zdaniem Hutnikiewicza, habilitacja powinna być tylko formalnością potwierdzającą „fakt oczywisty, że dr Lipski już w tej chwili jest rzeczywistym samodzielnym pracownikiem nauki” (LH). Profesor zaznaczał:

jako załącznik do przewodu habilitacyjnego dr Jan Józef Lipski przedstawia ponad 70 prac krytyczno-literackich i publicystycznych, ponad 30 prac edytorskich, z których każda zaopatrzona jest przez autora w jego własny, oryginalny wstęp, posłowie i komentarze, 5 książek, w tym 3 opublikowane [...] oraz rozprawę habilitacyjną [...] złożoną do druku [...].

Jest to dorobek imponujący, jeśli wziąć pod uwagę, że posiadacz tego dorobku dopiero teraz ubiega się formalnie o tytuł samodzielnego pracownika nauki będąc nim w istocie od dawna. [LH]

Hutnikiewicz pisał o uderzającej aktywności pisarskiej Lipskiego i różnorodności uprawianych przez niego form. Podkreślał, że ma on jednak swoją domenę, „w której nie ma równych sobie współcześnie konkurentów” – właśnie twórczość Kasprowicza (LH).

Podraza-Kwiatkowska w swojej recenzji zauważyła, że do habilitacji Lipskiego wystarczyłyby już same prace dotyczące Kasprowicza. Zaakcentowała jedyne do tamtego czasu wznowienie poezji Tadeusza Micińskiego, dokonane właśnie przez Lipskiego, podkreśliła wagę jego szkicu *Biografia a interpretacja*. W recenzji Podraza-Kwiatkowskiej możemy zobaczyć zawołowaną krytykę niektórych metod pisania historii literatury. Autorka opinii uznała monografię Lipskiego za obronę przed tendencjami zmierzającymi do „historii literatury bez nazwisk” (LH).

Podraza-Kwiatkowska oceniła, że w przypadku monografii Kasprowicza pióra Lipskiego znajdujemy się „na najwyższym piętrze wiedzy polonistycznej”. Podkreśliła też rzadko spotykaną cechę Lipskiego: nie omija on trudności badawczych – „przeciwnie, właśnie takie trudności wyraźnie go pasjonują” (LH). Przedstawia on wreszcie oryginalny sposób ukazywania wzajemnego stosunku prądów i nurtów epoki Młodej Polski („w obrębie modernizmu wyróżnia Lipski 8 podprądów, które nazywa nurtami [...]). Cały ten podział przeprowadza za pomo-

---

bywających więzienie UB w Tomaszowie Lubelskim we wrześniu 1945. Po ujawnieniu się zamieszkał we Wrocławiu. W latach 1972–1976 był bezpartyjnym posłem na sejm. Jako literaturoznawca zajmował się okresem oświecenia. Zob. M. Klimowicz, *Wspomnienia z czasów zamętu*. Wrocław 2005.

<sup>84</sup> Książka, przynajmniej podczas powstawania recenzji M. Podraza-Kwiatkowskiej, nie była jeszcze wydrukowana, co jasno wynika z treści recenzji.

<sup>85</sup> J. J. Lipski, *Twórczość Jana Kasprowicza w latach 1891–1906*. T. 2 (1975), s. 518.

<sup>86</sup> *Akta przewodu habilitacyjnego dra Jana Józefa Lipskiego*. AI 519/82. Dalej skrót: LH.

ca stereometrycznego modelu opartego na układzie 3 współrzędnych. Model ten uwzględnia zróżnicowanie światopoglądowe w dziedzinie ontologii, epistemologii i aksjologii, pomija natomiast zagadnienia poetyki [...]", LH)<sup>87</sup>.

Recenzentka zwróciła też uwagę, że „Lipski stara się wykazać między innymi, że przyporządkowanie Kasprowicza ideologii narodowej demokracji było dotychczas – w wielu przypadkach – niezgodne z faktami”.

W podsumowaniu Podraza-Kwiatkowska stwierdzała, iż książka Lipskiego, reprezentującego „najlepsze tradycje polskiej filologii połączone z nowoczesnym warsztatem badawczym”, służyć będzie wszystkim zajmującym się „nowszą literaturą”, i oceniała, „że dr Jan Józef Lipski zasługuje ze wszech miar [!] na stopień doktora habilitowanego” (LH).

Profesor Górski w swojej recenzji z czerwca miał tylko drobną uwagę (w gruncie rzeczy będącą nie tyle krytyką, co pochwałą), iż wbrew deklaracjom metodologicznym Lipskiego – „wyrzeczenie się wartościowania przez historyka literatury jest metodologicznym złudzeniem” (ta uwaga w jednym z egzemplarzy recenzji została podkreślona). Górski tonował wszakże swoje zasadnicze zastrzeżenie opinią, że „to drobiazg, który dla oceny przebogatych wyników naukowych rozprawy dra Lipskiego nie ma żadnego znaczenia” (LH).

Górski podkreślał metodologiczne nowatorstwo pracy, stwierdzając, co należy z zaskoczeniem odnotować, iż monografia Lipskiego „reprezentuje w praktyce jakiś typ strukturalizmu i staje się [Lipski] autorem chyba pierwszej w naszej nauce o literaturze monografii pomyślanej jako jednolite i metodologicznie konsekwentne zastosowanie strukturalizmu w badaniach literackich” (Górski odwołuje się do pojęcia „struktury jako ukształtowania utworu literackiego zgodnie z poglądem na świat i poetyką określonego prądu”). Profesor dodawał, iż „rozprawa habilitacyjna dra Lipskiego jest dziełem imponującym nie tylko, jeśli chodzi o jej rozmiary”. W końcowym wniosku stwierdzał zaś, że rozprawa „jest wysokiej wartości nowatorskim dziełem polskiej historii literatury i musi być uznana za wystarczającą podstawę dalszego przewodu habilitacyjnego” (LH).

### Kolokwium habilitacyjne

Fundamentem habilitacji Lipskiego był drugi tom wielkiej monografii Kasprowicza, wykraczającej jednak poza problematykę twórczości jednego pisarza – Lipski interesował się zagadnieniem prądu literackiego, które chciał uczynić „dominantą problemową pracy”<sup>88</sup>. W książce przedstawił zatem swoją koncepcję prądu literackiego oraz „model teoretyczny modernizmu jako prądu wielonurtowego”, przeanalizował wzajemne relacje ekspresjonizmu polskiego i niemieckiego oraz opozycję symbolizm–ekspresjonizm, dodał rozdziały o charakterze komparatystycznym (zawierające głównie odniesienia do literatury niemieckiej).

Książka habilitacyjna (wydana, jak wspominała Podgórecka, w ostatniej chwili

<sup>87</sup> Podraza-Kwiatkowska zaznaczyła tu, że wcześniej, w artykule *Pozycja „Hymnów” Kasprowicza na tle kierunków literackich okresu*, Lipski rozróżniał tylko 4 podprądy.

<sup>88</sup> *Zawiadomienie o nadaniu stopnia naukowego doktora habilitowanego* (T).

li, dzięki wyteżonemu wysiłkowi pracowników PIW) była tylko jednym z elementów dorobku Lipskiego, który w dołączonej bibliografii własnego dorobku naukowego (zaznaczając, że kryteria samego przyporządkowania są w wielu przypadkach płynne) wymienił 28 studiów i rozpraw, „ok. 160 szkiców i recenzji o literaturze współczesnej”, omówienia wznowień książek „z okresu międzywojennego na łamach »Rocznika Literackiego« 1956, 1957, 1963, 1964, 1965, 1966”, 5 recenzji na łamach „Pamiętnika Literackiego” (za najważniejszą sam Lipski uznaje recenzję książki *Poetyka Tuwima a polska tradycja literacka* Głowińskiego), 7 prac edytorskich, 3 wstępy popularnonaukowe, 177 szkiców popularnonaukowych o warszawskich felietonistach... (LH)

Posiedzenie Rady Naukowej IBL, którego jednym z punktów było kolokwium habilitacyjne Lipskiego, rozpoczęło się w czwartek, 30 X 1975, o 10.30, w sali 144. Wcześniej zdarzył się mały wypadek – zasnął jeden z recenzentów, blisko 80-letni prof. Górski, w związku z czym kolokwium Lipskiego przesunięto po kolokwium jego młodszego kolegi, Romana Lotha<sup>89</sup>.

Na posiedzeniu tym byli obecni m.in. Henryk Markiewicz, Maria Janion, Alina Witkowska, Janusz Pelc, Stefan Treugutt, Janusz Sławiński, Teresa Michałowska, Zdzisław Libera, Mieczysław Klimowicz i przewodniczący Rady Naukowej, Wincenty Danek.

Najpierw zabrał głos prof. Górski:

chciałbym powtórzyć to, co powiedziałem przy kolokwium p. Lotha, że uważam dzisiejszą Radę Naukową dla Panów i dla mnie za pewnego rodzaju wspólne święto – w tym wypadku fakt, że odbywają się aż dwa kolokwia habilitacyjne dotyczące autora, którym się całe życie zajmowałem. [LH]

Po tym wstępie Górski zaskoczył Lipskiego pytaniem rozpoczynającym się od metafory:

chciałbym wysunąć jeden problem, który Pan byłby łaskaw oświetlić, mianowicie znamy wszyscy bajkę Kiplinga o kocie, który sam chciał chodzić. Gdyby zastosować to do Kasprowicza – w jakim stopniu był on kotem, który sam chciał chodzić? Co można by mówić o jego związkach czy braku związków? [LH]

„Pytanie należy, moim zdaniem, do pytań dosyć skomplikowanych”, zaczął swoją odpowiedź Jan Józef. Odpowiedź jest nieoczywista – „jak u każdego wybitnego pisarza” trudno oddzielić to, co wyróżnia go spośród innych, od tego, co wdzięcza on „różnym tradycjom” (LH).

Dalej Lipski szczegółowo omówił swoje rozumienie relacji Kasprowicza z różnymi tradycjami, podkreślając – co było podstawową tezą jego pracy – wagę tradycji związanych z kulturą i literaturą niemiecką (choć jednocześnie wśród czynników, które formowały Kasprowicza, wymienił i to, że był on Polakiem chłopskiego pochodzenia i urodził się w określonym regionie – który to fakt wzmacniał jego polską świadomość narodową).

Lipski zaprezentował zasadniczą tezę pracy będącej podstawą habilitacji: eks-

---

<sup>89</sup> R. Loth (rozmowa z 24 IX 2013) nie jest pewien prawdziwości tego epizodu, ponieważ prof. Górski recenzował także jego pracę, musiał być zatem i na jego kolokwium.

presjonizm Kasprowicza związany był z ówczesną sytuacją w literaturze niemieckiej, konsekwencjami takiego spojrzenia jest uniwersalizm Kasprowicza.

Górski zapytał, czemu Lipski nic nie wspomniał o wierszu *Siądź na kamieniu* („Siądź na kamieniu, który się odłamał / Z odwiecznych skał, / I przez potoku odwieczny szum / Rozmawiaj z Bogiem”<sup>90</sup>). Jan Józef odpowiedział, że pisanie o tym utworze w bieżącym tomie (rozumianym jako drugi z planowanych trzech) odebrałoby materiał do kolejnego tomu.

Autor *Tekstologii i edytorstwa dzieł literackich* pytał dalej: czy słusznie traktuje się powszechnie Kasprowicza „jako jakąś pętającą się obok Młodej Polski osobistość, a nie kogoś, którego twórczość organicznie z tej Młodej Polski wyrastała”? Czy Kasprowicz należy do grupy pisarzy Młodej Polski, czy tylko należy do tego okresu chronologicznie? Lipski odpowiedział, że wbrew świadomości widzenia Młodej Polski jako manifestacji indywidualizmu postrzega ją dwudzielnie – poprzez opozycję estetyzmu i etyzmu. I w tym sensie Kasprowicz nie pasuje do (ówczesnego) postrzegania epoki Młodej Polski, choć – niesłusznie.

Hutnikiewicz zadał z kolei pytanie, jaki był udział i znaczenie modernizmu w rozwoju liryki, co nowego i wartościowego wniósł modernizm do rozwoju poezji polskiej. Mówiąc o powrocie do tradycji średniowiecznych Jan Józef podał przykład hymnistyki – zasługą modernizmu jest według niego „odnowienie w świadomości tego, że język poetycki jest językiem specyficznym” (LH). Podraza-Kwiatkowska postawiła kwestię, czy w takiej monografii, jak Kasprowicza, możliwe byłoby spojrzenie niechronologiczne. Po przyjaznym dialogu między Lipskim a Podraza-Kwiatkowską głos zabrał prof. Markiewicz, pytając o zastosowanie proponowanych przez Lipskiego ośmiu nurtów poetyckich do analizy prozy (w dokumentacji zachowała się karteczka: „proza artystyczna a typologia nurtów literackich modernizmu”) – i przyparł go do muru, prosząc o przykład jednego z nich, parnasizmu, w powieści (LH).

Lipski odpowiedział:

nie umiałbym w tej chwili wskazać takiej powieści... Znajduje się w sytuacji zupełnie wyjątkowej, utrudniającej kojarzenie, ale nie tracę nadziei, że przy dłuższych poszukiwaniach takie powieści by się też znalazły. [LH]

Markiewicz uśmiechnął się życzliwie: „to nie przemawia przeciw modelowi. Model jest pojemny”. Lipski dopowiedział:

największy kłopot teoretyczny miałem z tym, co nazywałem zmodernizowanym naturalizmem, gdyż naturalizm istnieje przed modernizmem i istnieje początkowo opozycja i stąd wprowadziło to pewien nieład. [LH]

Przewodniczący podziękował, pytając rytualnie: „czy jeszcze ktoś z Państwa chciałby zadać jakieś pytanie? Nie widzę. Wobec tego możemy przystąpić do omawiania. Panu Doktorowi dziękujemy” (LH). Lipski wyszedł, a prof. Górski stwierdził:

poza słowami najwyższego uznania innej reakcji z naszej strony być nie może. To jest pracownik na-

<sup>90</sup> J. Kasprowicz, *Siądź na kamieniu*. W zb.: *Młoda Polska. Wybór poezyj*. Oprac. T. Żeleński (Boy). Wyd. 2. Wrocław 1947, s. 117. BN I 125.

ukowy dojrzały w najwyższym stopniu, posiadający ogromną wiedzę i ogromną metodologiczną świadomość. [LG]

Autor *Tekstologii i edytorstwa dzieł literackich* porównał monografię Kasprowicza z dawnymi monografiami Mickiewicza i Słowackiego, stwierdzając, że żaden z nowszych pisarzy nie ma pracy o podobnej wartości. Prof. Hutnikiewicz dodał, iż Lipski „już w tej chwili” jest „docentem [czy?] nawet profesorem literatury, tylko że to nie jest formalnie zatwierdzone i to musi być zrobione”. Prof. Markiewicz powiedział, że jest „w pełni usatysfakcjonowany odpowiedzią dra Lipskiego”. Głos zabrał jeszcze krótko prof. Jankowski, który chwalił Lipskiego za jego udział w przygotowaniu słownika pseudonimów, mówiąc, że mimo iż Lipski jest w tej dziedzinie „hobbystą”, to prace przy słowniku prowadzone pod jego kierownictwem „rozwijają się bardzo dobrze” (LH).

Po Jankowskim głos zabrała jeszcze prof. Janion, wypowiadająca się jako redaktor serii, w której ukazały się dwie książki Lipskiego. Nazwała go „rasowym historykiem literatury” (LH), prezentującym solidny warsztat w swoich książkach o klasycznym historycznoliterackim kształcie. Janion zwróciła uwagę na cechę wyróżniającą Lipskiego, którą można określić jako dążenie do weryfikowalności hipotez (zastanówmy się – czy to nie wynikało z jego fascynacji neopozytywistycznym stylem myślenia?...). „Ciekawe, że on wielokrotnie formułuje swoją teorię prądów literackich, ale zawsze usiłując natychmiast sprawdzić tę teorię w praktyce”, mówiła Janion, zaznaczając, że to spojrzenie, przyznające w badaniach literackich prymat właśnie historii literatury, jest jej bliskie (LH).

Profesor Janion wspomniała też o ciekawych propozycjach badawczych Lipskiego dotyczących biografistyki (zapewne mając na myśli *Biografię a interpretację*).

Ponadto na końcu doc. Sławiński, zgadzając się z opinią Janion o Lipskim „jako rasowym historyku literatury”, dodał, że Lipski jest „również wytrawnym krytykiem literackim”, co „bardzo wyostrza jego *instrumentarium* jako rasowego historyka literatury, umożliwi mu poznawanie w rzeczach zdawałoby się martwych czegoś, co jeszcze nie jest martwe, co jeszcze żyje” (LH).

Sławiński podkreślał, iż „jest karkołomne dzisiaj pisać o Kasprowiczu” – i „tylko dlatego” mógł Lipski o nim pisać, bo coś mu się w nim, jako krytykowi, podobało. „Ja uważam”, kończył Sławiński, „że w wizerunku Jana Józefa Lipskiego nie powinno tego zabraknąć. On jest poprostu [!] wybitnym krytykiem literackim” (LH).

Rada Naukowa w tajnym głosowaniu przyjęła kolokwium habilitacyjne Lipskiego – jednomyślnie. Ale w drugim głosowaniu, nad nadaniem stopnia naukowego, na 28 głosujących był jeden głos na „nie”, jeden zaś wstrzymujący się, przygniatająca większość, 26 głosów na 28, była za.

Mimo uchwały Rady Naukowej IBL – CKK do spraw Kadr Naukowych przy Prezesie Rady Ministrów po ośmiu miesiącach, 5 VII 1976, wyda decyzję o niezatwierdzeniu owej uchwały<sup>91</sup>. Będzie to jeden z elementów represji wobec Lipskiego, najprawdopodobniej za działania, jakie podjął tuż po kolokwium habilitacyjnym, tj. zaangażowanie się w protesty przeciw zmianom w konstytucji.

<sup>91</sup> Pismo Rady Naukowej IBL PAN z 14 XI 1977 (Warszawa) (T).

## Protesty konstytucyjne. „Najbardziej wskazane byłoby przesunięcie na etat dokumentalisty [...]”

Po kolokwium habilitacyjnym Lipski 12 XI 1975 wyjechał do Paryża<sup>92</sup>. Dwa dni przedtem rozmawiając z Michnikiem, prosił go o przekazanie Słonimskiemu prośby, „aby Antoni nie złożył tekstów za wcześniej”<sup>93</sup> (Jan Józef zbierał podpisy pod protestem w sprawie zmian w treści konstytucji). Do Polski wrócił pociągiem 6 XII. Zgodnie jeszcze z czerwcowym zaleceniem z Departamentu III MSW celnicy z urzędu w Kunowicach dokonali szczegółowej rewizji bagażu, jak też osobistej, zarówno samego Jana Józefa, jak „towarzyszących mu” Danuty Baril-Klukowskiej i Mariana Błażejczyka<sup>94</sup> (można przypuszczać, że były to osoby, z którymi spotkał się przypadkowo, zajmując po prostu ten sam przedział w wagonie – nie pojawiają się nigdzie indziej w biografii Lipskiego).

Janowi Józefowi zarekwirowano cztery książki – *Szkice polityczne* Josepha Conrada, *Groby Napoleona* Zofii Romanowiczowej, tom wierszy *Ciemne świadectwo* Aleksandra Wata i przewodnik *Polak zwiedza Paryż*. Konsekwencją zbierania przez niego podpisów było zaś zastrzeżenie wyjazdów zagranicznych, wydane w Wigilie 1975 roku<sup>95</sup>.

Na początku 1976 roku, 8 I, w *Informacji* przygotowanej przez kapitana Słomę, znajdujemy plan działań, których celem była „neutralizacja wrogiej i antysocjalistycznej działalności J. J. LIPSKIEGO [...]”. Działania te zostały podzielone na trzy grupy: polityczne („stworzenie atmosfery dezaprobaty środowiskowej dla działalności opozycyjnej” Lipskiego przez Podstawową Organizację Partyjną PZPR w IBL), służbowe i operacyjne<sup>96</sup>.

„Działania służbowe” miały zmierzać do „wstrzymania mianowania na etat docenta w PAN”, „niedopuszczanie do dalszego publikowania w wydawnictwach krajowych”, „uniemożliwienie rozpoczęcia studiów wyższych w roku akademickim 1976/77 córce”<sup>97</sup> (tj. Agnieszce Lipskiej, zaangażowanej w działania opozycyjne). W SB planowano też – co nas tu najbardziej interesuje – uzyskanie służbowego przeniesienia Lipskiego z IBL do ośrodka poza Warszawą, np. biblioteki w Kórniku pod Poznaniem.

„Działania operacyjne” z kolei miały doprowadzić do „zapewnienia pełnej kontroli oraz dopływu informacji wyprzedzających dot. zamiarów oraz planowanej działalności politycznej wymienionego”, do rozpoznania i dokumentowania kontaktów zagranicznych (z krajami kapitalistycznymi) oraz – „maksymalnie ograniczyć” „możliwości wpływu J. J. LIPSKIEGO na środowisko twórcze, młodzieżowe i naukowe”. Na koniec chciano także zwrócić „uwagę na jego [tj. Lipskiego] zachowanie w sferze etyczno-moralnej” (czyli szukano materiałów kompromitujących).

<sup>92</sup> AIPN, 0204/1421, t. 4, k. 352.

<sup>93</sup> Jw., k. 353.

<sup>94</sup> Jw., k. 356, 357.

<sup>95</sup> Jw., k. 361, 362. Zastrzeżenie – według odręcznego dopisku – miało obowiązywać do 20 XII 1977, tj. przez najbliższe dwa lata.

<sup>96</sup> Informacja operacyjna z 8 I 1976 (Warszawa). Jw., k. 366.

<sup>97</sup> *Ibidem*.

„Sylwek” na początku lutego alarmował, że w przypadku wyboru do władz związku zawodowego oznaczałoby to „objęcie osoby Lipskiego jak i jego działalności immunitetem związkowym przez kilka kolejnych lat”<sup>98</sup>. „Sylwek” zdawał się nie przepadać za Lipskim, bo nie omieszkiał kapitanowi Słomie, „ochraniającemu” IBL, wspomnieć, że Lipski „oficjalnie krążył po instytucie z petycjami, usiłując nakłaniać niektóre osoby do złożenia podpisu”, m.in. Sławińskiego, Głowińskiego, Brodzką, argumentując, że „podpisała też Stefanowska, więc musisz ty też [...]”<sup>99</sup>.

Kapitan SB groził zastępcy dyrektora IBL „konsekwencjami” za podpis złożony przez jego żonę pod jednym z listów protestujących przeciwko zmianom w konstytucji. Ingerował też w wybory władz związkowych w IBL, mówiąc, „że w żadnym wypadku kandydatura J. J Lipskiego nie może być brana pod uwagę i on sam nie może wejść w skład przyszłej rady związkowej”<sup>100</sup>.

„Sylwek” miał proponować Słomie podjęcie przez Służbę Bezpieczeństwa działań zmierzających do „odcięcia” Lipskiego od IBL – najpierw przez przeniesienie go z etatu historycznoliterackiego na etat dokumentalisty (co zachwiałoby jego pozycją w instytucie i ułatwiłoby kolejne posunięcia), później zaś ewentualnie przez przeniesienie Lipskiego poza IBL, co byłoby „łatwiejsze do przeprowadzenia właśnie z etatu dokumentalisty”<sup>101</sup>.

Kilka tygodni wcześniej, 1 XII 1975, nastąpiła zmiana macierzystej struktury pracowni Lipskiego – przestała istnieć dotychczasowa pracownia z siedzibą w Krakowie i odrębnym zespołem warszawskim prowadzonym przez Zimandę, utworzona została Pracownia Historii Literatury Okresu Młodej Polski<sup>102</sup>. Czy ewentualne ruchy kadrowe były możliwe także z powodu tej zmiany? Przeniesienie Lipskiego na etat dokumentalisty miało dokonać się niemal natychmiast, na posiedzeniu dyrekcji IBL 11 II. Dwa dni wcześniej funkcjonariusz SB miał się zobaczyć z „Sylwkiem” raz jeszcze, nie wiadomo, czy doszło do spotkania tego dnia. Zachował się raport funkcjonariusza SB ze spotkania, które odbyło się w dniu posiedzenia dyrekcji, tj. 11 II<sup>103</sup>. Dyrekcja IBL była wówczas niewątpliwie pod presją SB, domagającej się konsekwencji nie tylko wobec Lipskiego, ale też wobec innych pracowników IBL składających podpis pod którymś z listów protestacyjnych przeciw zmianom w konstytucji – m.in. wobec żony jednego z zastępców dyrektora. Na kolejnym posiedzeniu dyrekcji (być może, była to gra na czas, początkowo mówiono właśnie o posiedzeniu 11 II) miały zostać podjęte cztery decyzje, w tym – na pierwszym miejscu – dotycząca Lipskiego: „przesunięcie” go „na etat dokumentalisty” (z uwagą, że „najbardziej wskazana jest pracownia prof. Jankowskiego, gdzie pracownicy zobligowani są do 7-mio godzinnej obecności w instytucie”)<sup>104</sup>.

<sup>98</sup> Informacja operacyjna z 9 II 1976 (Warszawa). AIPN, 0204/1421, t. 4, k. 369–371.

<sup>99</sup> *Ibidem*.

<sup>100</sup> *Ibidem*.

<sup>101</sup> *Ibidem*.

<sup>102</sup> W skład pracowni weszli wówczas członkowie zespołu warszawskiego, tj. R. Zimand, H. Filipkowska, B. Wojnowska, J. J. Lipski, oraz przeniesieni: J. Prokop, J. Kądziela, A. Lempicka, A. Werner, M. Puchalska.

<sup>103</sup> Informacja operacyjna z 11 II 1976 (Warszawa). AIPN, 0204/1421, t. 4, k. 378.

<sup>104</sup> *Ibidem*.



Lipski wiedział o groźbie przeniesienia do Kórnika (syn Jana Józefa wspominał, że mówił o tym w domu). Z cytowanego już źródła – meldunku funkcjonariusza SB „ochraniającego” IBL – wynika jednak, że realizację tych twardych represji przeciw pracownikom instytutu miał wstrzymać prof. Jarema Maciszewski (będący wtedy od kilku miesięcy kierownikiem Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR)<sup>105</sup>. „Sylwek” relacjonował Słomie (nie wiemy, na ile zgodnie z rzeczywistością), że Maciszewski „podczas spotkania z prof. Klimowiczem przekazał ustne »polecenie« wstrzymujące jakiegokolwiek działania (dolegliwości) w stosunku do osób będących sygnatariuszami petycji”<sup>106</sup>. (Rozmowa ta miała się odbyć w obecności prof. Jana Szczepańskiego.)

Trudno to działanie nowego kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR zinterpretować jednoznacznie. Na pierwszy rzut oka faktycznie wyglądało to na wstrzymanie represji. Wszakże takie postępowanie władz, jak przesunięcie Lipskiego, przeszkodzenie w wyjeździe służbowym Marii Dernałowicz do Francji, wstrzymanie wypłat stypendium habilitacyjnego Zdzisławowi Łapińskiemu i stypendiów doktoranckich trzem magistróm (o czym wspomina notatka funkcjonariusza MSW)<sup>107</sup> byłyby dotkliwe dla tych osób, ale także niekorzystne dla władz (z uwagi na komentarze Zachodu). Może dlatego Maciszewski zahamował realizację „twardych”, bezpośrednich, administracyjnych represji. Przynajmniej w przypadku Lipskiego zdecydowano jednak o represjach, lecz pośrednich, tzn. takich, które nie wskazywały jednoznacznie na władze jako na ich siłę sprawczą. Ba, formalnie w ogóle wolno było podważać określenie „represje”, wskazując na teoretyczną niezależność instytucji, którymi się posłużono<sup>108</sup>.

Oczywiście, sprawę można postrzegać jako kolejne pole rozgrywek między grupami władzy – między MSW a Wydziałem Nauki KC. 10 III 1976 prawdopodobnie kapitan Słoma sporządził kolejną notatkę o Lipskim, na której podstawie przygotowano „informację nr OE-I-0131/76 dla tow. Jaremy Maciszewskiego”<sup>109</sup>, dostarczoną Maciszewskiemu zapewne dzień lub dwa dni później. Przypuszczam, że akurat w tym przypadku cele SB i Wydziału Nauki KC były zbieżne, a różnice wynikały jedynie z taktyki.

W każdym razie – mimo anulowania gotowej już, jak można przypuszczać, decyzji o przeniesieniu Lipskiego na etat dokumentalisty – wkrótce spadają na niego dwa ciosy: wstrzymanie wydania tomu jego szkiców krytycznoliterackich oraz (o czym była mowa) niezatwierdzenie habilitacji.

<sup>105</sup> Jarema Maciszewski (1930–2006) – w czasie drugiej wojny członek Szarych Szeregów, łącznik w powstaniu warszawskim. Po wojnie najpierw we Wrocławiu, członek PPS, ZMP. Od roku 1958 w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego, w latach 1975–1981 kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR, 1976–1986 zastępca członka KC PZPR, 1986–1990 członek KC PZPR, w latach osiemdziesiątych zaufany gen. W. Jaruzelskiego.

<sup>106</sup> Informacja operacyjna z 11 II 1976 (Warszawa).

<sup>107</sup> *Ibidem*.

<sup>108</sup> Interesującą perspektywę badawczą stanowiłoby przeanalizowanie – na przykładach konkretnych osób – stosowania represyjnej polityki naukowej przez „delegowanie na niższe szczeble”, formalnie nie powiązane z administracją, represji przeciw sygnatariuszom protestów konstytucyjnych wśród naukowców.

<sup>109</sup> Informacja operacyjna z 11 II 1976 (Warszawa). AIPN, 0204/1421, t. 4, k. 384–385.

### Uniemożliwienie wydania prac krytycznoliterackich przez SB

O wstrzymaniu edycji zbioru szkiców krytycznoliterackich Lipskiego, złożonych w „Czytelniku”, zdecydowano najprawdopodobniej poza wydawnictwem. W notatce służbowej jednego z pracowników MSW z 20 II 1976 czytamy m.in.:

„uzyskano sprawdzoną informację” że Lipski w końcu lutego „złoży w redakcji »CZYTELNIK« maszynopis swojej książki. Będzie to kompilacja artykułów ogłoszonych / drukowanych / już wcześniej m.in. w »Twórczości« a dotyczących współczesnej poezji polskiej”. Wydział III i IV Departamentu III MSW podjęły działania zmierzające „do niedopuszczenia do druku wym. pozycji”<sup>110</sup>.

Nie wiemy, oczywiście, w jaki sposób to zablokowanie nastąpiło – mogło wynikać nie z konkretnych działań funkcjonariuszy SB, ale z zapisu cenzorskiego dotyczącego publikacji Lipskiego; był to także środek represji w związku z udziałem w protestach konstytucyjnych. Książka – w wersji okrojonej – ukazała się dopiero 11 lat później na emigracji nakładem Instytutu Literackiego. Obszerniejszy wybór szkiców krytycznoliterackich Lipskiego wydrukowano zaś dopiero w 2009 roku<sup>111</sup>.

### Superrecenzje habilitacji

Tymczasem trwała procedura habilitacyjna Lipskiego. Dokumenty do CKK do spraw Kadr Naukowych w Warszawie (która dwa lata wcześniej zastąpiła dawną Główną Komisję Kwalifikacyjną przy PAN) przesłane zostały z IBL 25 XI 1975<sup>112</sup>. Przynajmniej część wydarzeń, jakie miały wówczas miejsce w związku z habilitacją Lipskiego, można zrekonstruować na podstawie późniejszego odwołania: materiały z roku 1976 dotyczące Lipskiego podpisane są pod 1981 rok.

Wyznaczono superrecenzenta habilitacji Lipskiego, został nim prof. Bogdan Zakrzewski (1916–2011) z Uniwersytetu Wrocławskiego. Zgodził się on z pozytywną opinią na temat pracy, wyrażoną w trzech recenzjach (Górskiego, Hutnikiewiczą i Podrazy-Kwiatkowskiej)<sup>113</sup>, co więcej, głośno mówił o swojej pozytywnej recenzji. Prof. Zakrzewski w opinii stwierdzał jednoznacznie, że „uchwała Rady Naukowej IBL o nadanie dr. J. J. Lipskiemu stopnia doktora habilitowanego z zakresu literatury polskiej posiada pełne uzasadnienie”; nie wymieniał żadnych słabości, nie zostawiał żadnej furtki do zakwestionowania wartości pracy – o czym później niektórzy, broniąc się przed zarzutami, będą mówić. Przeciwnie, *Opinia w sprawie zatwierdzenia nadanego dr. Janowi Lipskiemu stopnia doktora habilitowanego* prof. Zakrzewskiego, datowana na 9 II 1976, jest nie tylko pozytywna, ona jest niemalże entuzjastyczna<sup>114</sup>. Pisząc o dorobku Lipskiego określał go jako wybitny i wymieniał 160 szkiców i recenzji, 170 szkiców o warszawskich felietonistach, spośród prac

<sup>110</sup> Notatka służbowa z 20 II 1976. Jw., k. 380.

<sup>111</sup> Lipski, *Słowa i myśli*.

<sup>112</sup> *Wykaz dokumentacji spraw rozpatrzonych przez Prezydium Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej do spraw Kadr Naukowych przy Prezesie Rady Ministrów w dniu 25 maja 1981 r.* AAN, zespół 1681 (Centralna Komisja Kwalifikacyjna), teczka nr 26. Dalej skrócony zapis: *Wykaz dokumentacji*.

<sup>113</sup> Rozmowa z M. Głowińskim z 12 IX 2013.

<sup>114</sup> *Wykaz dokumentacji*.

naukowych „28 rozpraw, 5 recenzji, 6 omówień wznowień z okresu międzywojennego na łamach »Rocznika Literackiego«, 6 książek typu edytorskiego [...]” oraz wspomniane dwie książki o Kasprowiczu. Profesor wypuklał ich wysoką wartość naukową. Co jeszcze więcej, zestawił Lipskiego z gigantem polskiej filologii, prof. Kleinerem, pisząc o tym, że „zrealizowaną już w 2/3” zamierzoną monografię Kasprowicza „można by porównać z równie ambitnymi i monumentalnymi monografiami Kleinera o Słowackim i Mickiewiczu”!...<sup>115</sup> Mówił o monografii Kasprowicza jako o książce nowatorskiej.

Trudno jednak – z powodu niezachowania się dokumentacji – wskazać dziś powody, które zadecydowały (przynajmniej formalnie) o zakwestionowaniu tej superrecenzji i powołaniu kolejnego recenzenta, nie można też określić precyzyjnie czasu tej decyzji. Według późniejszego pisma z 1981 roku:

w okolicznościach, których nie udało się [...] wyjaśnić, superrecenzja prof. Zakrzewskiego nie została na posiedzeniu CKK przedstawiona, a On sam nie był o tym posiedzeniu w ogóle powiadomiony<sup>116</sup>,

– wniosek zaś o powołanie nowego superrecenzenta, „który rozpatrzyłby sprawę również pod kątem postawy społeczno-politycznej dr Lipskiego”, padł, jak miał mówić obecny przy tym prof. Witold Czachórski, „z sali”<sup>117</sup>. Jak w listopadzie 1980 powiedział prof. Jerzy Ziomek, „nie znalazł się ani jeden polonista, historyk literatury, który by napisał recenzję negatywną”<sup>118</sup>. Autorem kolejnej opinii został językoznawca z Katowic, od 5 II 1976 profesor nadzwyczajny, Władysław Lubaś. Był on polonistą, jednak nie tylko nie specjalizował się w omawianym okresie, ale nie był w ogóle historykiem literatury<sup>119</sup>.

<sup>115</sup> *Ibidem*.

<sup>116</sup> *Ibidem*. Dokument został podpisany przez prof. Kielan-Jaworowską, domagającą się interwencji w sprawie habilitacji Lipskiego.

<sup>117</sup> Warto zaznaczyć, że w lutym 1976 na posiedzeniu Prezydium CKK było dużo odroczeń habilitacji (zob. *Współpraca Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej do spraw Kadr Naukowych z urzędami i placówkami naukowymi w latach 1973–1977. Protokoły posiedzeń Prezydium Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej do spraw Kadr Naukowych w 1976 roku*, sygn. 7/4, k. 27–32. AAN, zespół 1681 (CKK)). Sprawa Lipskiego była wtedy chyba jednak rozpatrywana raczej na poziomie sekcji, jeszcze nie prezydium. Dużo habilitacji odrzucano też w marcu – to czas po protestach w sprawie zmian w konstytucji. Nie analizowałem związków odrzuceń z protestami, ale sądzę, że to byłoby warte zbadania.

<sup>118</sup> *Rada Naukowa, posiedzenia z 25 I, 6 V, 11 XI 1980. Stenogram z 11 XI 1980 (AI)*.

<sup>119</sup> W. Lubaś (list do Ł. Garbala, z 17 VI 2013) sam wspomina, że w czasie studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim uczestniczył m.in. w seminarium K. Wyki, o jego specjalizacji językoznawczej zadecydował przypadek, został asystentem prof. W. Taszyckiego. W roku 1971 wrócił z Jugosławii (był „zauroczony jugosłowiańskim samorządowym systemem politycznym i gospodarczym przy równocześnie narastającym krytycyzmie wobec polskich rządów Gomułki”) i zmuszono go do odejścia z UJ. Jak wspomina, był zafascynowany Gierkiem (żywił nadzieję na zmiany w stylu jugosłowiańskim), zaczął wtedy pracować na Uniwersytecie Śląskim. Też w Katowicach żona Lubasia znajduje posadę, której nie miała w Krakowie. Lubaś podkreśla, że był „zupełnie zdezorientowany i oderwany od aktualnych polskich problemów politycznych”. Przez fakt szybkiej kariery w Katowicach, partyjnym gnieździe Gierka, łatwo dziś zaklasyfikować Lubasia jako naukowca powiązanego właśnie z tą ekipą („w poglądach politycznych na Śląsku stałem się w pełni »gierkowski«”). Pochodził z rodziny chłopskiej, w której osiągnięcie sukcesów naukowych stanowiło realizację niedoświadczonych wcześniej marzeń – widząc, że w jego miasteczku „po wojnie utworzono dobre liceum

Lubaś, związany z Uniwersytetem Śląskim, entuzjastycznie nastawiony do Gierka, nie znając, jak wspominał, „wojennej, kombatanckiej części biografii habilitanta”, tuż przed napisaniem recenzji został poinformowany o prowadzonej przez niego działalności opozycyjnej wobec I sekretarza KC PZPR, co uważał wówczas „za rzecz szkodliwą dla państwa i pokoju społecznego”. Informację taką, jak opowiadał, tuż przed napisaniem recenzji przekazał mu jego przełożony, rektor Uniwersytetu Śląskiego, Henryk Rechowicz (zm. 2004), powołując się na rozmowę z prof. Maciszewskim (będącym, jak pamiętamy, kierownikiem Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR).

Autor opinii negatywnej nie zdawał sobie sprawy, jak dziś wspomina, że wypełniał niewdzięczne zadanie; uważał, że napisał opinię obiektywną. Działania CKK pokazują jednak, że szukano możliwości niezatwierdzenia habilitacji Lipskiego. Poinformowanie prof. Lubasia przez jego przełożonego o politycznym zaangażowaniu habilitanta – co nie powinno wpływać przecież na ocenę pracy naukowej – było wyraźnym sygnałem intencji władz, stanowiło manipulację lub zawoalowane polecenie.

Profesor Lubaś w swojej *Opinii w sprawie wniosku Rady Naukowej IBL-u o nadanie drowi Janowi Józefowi Lipskiemu stopnia doktora habilitowanego*, datowanej na 15 VI 1976, wychodząc od pochwał recenzentów, przeszedł do krytyki ich opinii, wykorzystując zresztą, w zmienionym sensie, także ich zdanie<sup>120</sup>. Stwierdził, że recenzenci pominęli problem powtórzenia przez niego w habilitacji metodologii doktoratu. Zauważał, iż książka przedstawiona jako habilitacyjna jest jedynie wzbogaceniem tomu pierwszego, stanowiąc przedłużenie „interpretacji chronologicznie po sobie następujących utworów poety”. Formalnie w ten sposób podważywszy możliwość zakwalifikowania tej książki jako podstawy habilitacji, prof. Lubaś przeszedł do oceny dorobku Lipskiego (jak pamiętamy, bardzo chwalonego przez prof. Zakrzewskiego). Stwierdził, że prac naprawdę historycznoliterackich Lipskiego „mamy dosłownie kilka”, że istnieje 15 pozycji o Kasprowiczu, które na ogół weszły później do obu książek, w większości są to recenzje (i tu wykorzystał, wbrew intencjom, pochwalne słowa Sławińskiego, mówiącego podczas kolokwium, iż Lipski to krytyk literacki). Recenzent powołał się też na fakt, że o dorobku Lipskiego nic nie pisał w swojej recenzji prof. Górski. Lubaś stwierdził, iż jeśli brać pod uwagę, że Lipski uzyskał magisterium w roku 1950 – „to jest to

---

i gdy zapełniła je podobna do [niego] chłopska młodzież, która bez trudu dostawała się na studia”, uwierzył w Polskę Ludową. Początkowo studiował na Wydziale Dyplomatyczno-Konsularnym Szkoły Głównej Służby Zagranicznej. Wspomina, iż został zmuszony do rezygnacji ze studiów z powodu „słabego politycznego wyrobienia” (nie wziął udziału w zbiorowym oglądaniu filmu *Kawaler Złotej Gwiazdy*).

Lubaś studiował także na Uniwersytecie Belgradzkim. Odbył staże na uniwersytetach w Getyndze i w Kolonii oraz w Instytucie Języka Katalońskiego w Barcelonie. Był zatrudniony na UJ w Katedrze Języka Polskiego (1956–1971). Współorganizator i pierwszy dziekan Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Śląskiego (1973); od 1976 roku profesor nadzwyczajny; dyrektor Instytutu Języka Polskiego PAN w Krakowie (1979–1991); od 1984 roku profesor zwyczajny. Od roku 1994 pracował na Uniwersytecie Opolskim. W roku 2006 otrzymał doktorat honorowy Uniwersytetu w Belgradzie. Zmarł w 2014 roku.

<sup>120</sup> Wykaz dokumentacji: W. Lubaś, *Opinia w sprawie wniosku Rady Naukowej IBL-u o nadanie drowi Janowi Józefowi Lipskiemu stopnia doktora habilitowanego*, z 15 VI 1976. Dalej skrót: OL.

niewiele”, w wypadku gdy chodzi o dorobek naukowy. Doszukał się także innych uchybień – tym razem formalnych, pisząc ponownie o braku opinii o dorobku w recenzji prof. Górskiego oraz o fackie dokooptowania do komisji habilitacyjnej w IBL prof. Jankowskiego po śmierci Kazimierza Wyki „bez formalnej Uchwały Rady” (OL). Podkreślił też, że prof. Górski był równocześnie członkiem komisji i recenzentem – konkludował wręcz, że jedynym pełnoprawnym członkiem komisji był prof. Markiewicz.

Na końcu zaś – pod wpływem rozmowy z kierownikiem Wydziału Nauki KC PZPR – dodał ustęp o charakterze politycznym:

po czwarte wreszcie – stanowczo należy uchylić opinię o postawie społecznej habilitanta wyrażoną przez prof. Hutnikowicza, że jest dr Lipski „czujnym obserwatorem życia literackiego w Polsce angażującym się żywo w złożoną jego problematykę w poczuciu odpowiedzialności za jego właściwy rozwój artystyczny i moralny”. Jest dr Lipski przykładem właśnie nieodpowiedzialności obywatelskiej i angażowania się po stronie sił i poglądów niekonstruktywnych, wstecznych i antysocjalistycznych. [OL]

Swoją miazdzącą opinię podsumował jednoznacznie:

biorąc pod uwagę przedłożone zasadnicze zastrzeżenia wobec rozprawy habilitacyjnej, dorobku i postawy obywatelskiej dra Lipskiego – stawiam wniosek o niezatwierdzenie Uchwały Rady Naukowej IBL-u z dnia 30 X 1975 o nadaniu drowi Janowi Józefowi Lipskiemu stopnia doktora habilitowanego. [OL]

Opinia prof. Lubasia, datowana na 15 VI, przedstawiona została już niecały tydzień później, 21 VI, na posiedzeniu Sekcji Nauk Humanistycznych i Społecznych CKK jako pierwsza z rozpatrywanych wówczas spraw<sup>121</sup>. Warto przytoczyć zachowany w dokumentacji opis zdarzenia:

Na wstępie Przewodniczący – prof. Hensel powitał nowo wybranych członków Sekcji i omówił kryteria stosowane przy opiniowaniu spraw.

H – 15 Lipski – opinia negatywna.

Prof. Salwa – przypomina, że praca habilitacyjna musi wносить coś twórczego w stosunku do pracy doktorskiej. Taka sytuacja nie zaistniała w omawianej sprawie. Z drugiej strony powinno się unikać wąskiego tematu naukowego. Trzeci element, to skromny dorobek naukowy kandydata. Wszystko to składa się na negatywny stosunek do omawianego wniosku.

Prof. Czachórski – prosi o wyjaśnienie zastrzeżeń co do postawy społecznej nadmienionej w referacie Prof. Lubasia. Wyjaśnia prof. Maciszewski [m.in. powiedział: „sumienie obywatelskie nie pozwala zatwierdzić habilitacji człowiekowi, który ma zły wpływ na młodzież akademicka” – L. G.]. Sam dr Lipski jest przykładem nieodpowiedzialności obywatelskiej i jest propagatorem poglądów wstecznych i antysocjalistycznych.

Prof. Czubiński – nawiązując do wypowiedzi prof. Salwy popiera wniosek o niezatwierdzenie stopnia doktora habilitowanego.

Prof. Topolski – praca habilitacyjna powinna jakościowo (a nie ilościowo) różnić się od pracy doktorskiej. [OL]

Profesor Lubaś wspominał, że głosowanie nad jego negatywnym wnioskiem nie było jednoznaczne – było kilka głosów na „nie” (czyli przeciwko przyjęciu negatyw-

<sup>121</sup> Wykaz dokumentacji spraw rozpatrzonych przez Prezydium Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej do spraw Kadr Naukowych przy Prezesie Rady Ministrów w dniu 25 maja 1981 r. Załącznik do protokołu z posiedzenia Sekcji Nauk Humanistycznych i Społecznych w dn. 21 VI br. [1976]. AAN, zespół 1681 (CKK),teczka nr 26.

nej recenzji?). Jedyne pytanie („nie pamiętam dokładnie treści”<sup>122</sup>) zadała socjolożka, prof. Antonina Kłoskowska. Wniosek w sprawie habilitacji Lipskiego odrzucono znaczną większością głosów Sekcji CKK<sup>123</sup>. W jej składzie znajdowali się także historycy literatury, w tym prof. Klimowicz (ówczesny dyrektor IBL). Żaden z nich – według wspomnień Lubasia – jednak się nie odezwał. Maciszewski po głosowaniu pogratulował Lubasiowi.

Tylko dwie osoby w Sekcji głosowały za zatwierdzeniem habilitacji Lipskiego, jedna się wstrzymała – głosów przeciw było aż 24<sup>124</sup>.

### Formalne zablokowanie habilitacji

5 VII 1976 CKK do spraw Kadr Naukowych przy Prezesie Rady Ministrów, po ośmiu miesiącach od kolokwium habilitacyjnego Lipskiego, wydała formalną decyzję o niezatwierdzeniu jego habilitacji.

Prezydium CKK swoją decyzję podjęło jednogłośnie<sup>125</sup> podczas pierwszego posiedzenia w nowej kadencji. Problem Lipskiego (nr I/15) przedstawiał archeolog, prof. Witold Hensel (1917–2008). Według protokołu prezydium poznało sprawę Lipskiego w następującej wersji:

pracę habilitacyjną oraz cały dorobek oceniało dwóch rzeczoznawców Komisji. Oceny były podzielone. Dorobek naukowy mały, praca habilitacyjna nie wnosi nic nowego od [!] pracy doktorskiej. Niewłaściwa postawa obywatelska<sup>126</sup>.

<sup>122</sup> Lub a ś, list do Garbala, z 17 VI 2013.

<sup>123</sup> *Wykaz dokumentacji*. Dokument podpisała prof. Kielan-Jaworowska, domagająca się interwencji w sprawie habilitacji Lipskiego.

<sup>124</sup> *Współpraca Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej do spraw Kadr Naukowych z urzędami i placówkami naukowymi w latach 1973–1977. Protokoły posiedzeń Prezydium Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej do spraw Kadr Naukowych w 1976 roku, sygn. 7/4. Protokół 7/76 z posiedzenia Prezydium Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej do spraw Kadr Naukowych przy Prezesie Rady Ministrów w dniu 5.07.1976 r. (pierwsze zebranie II kadencji)*, k. 116. AAN, zespół 1681 (CKK).

<sup>125</sup> *Ibidem*, k. 101–120. Zob. też *Wykaz dokumentacji*. Pismo sygnowane przez prof. Kielan-Jaworowską. W skład prezydium CKK w lipcu 1976 wchodził: W. Hensel, Z. Pawłowski, S. Nawrocki, S. Słopek, A. Trautman, T. Śliwiński, Z. Cackowski, W. Findeisen, J. Golonka, J. Rychlewski, Z. Salwa, W. Wegorek, przewodniczącym CKK był wówczas jeszcze M. Wiewiórkowski, zastępcami W. Czachórski i J. Nielubowicz, sekretarzem G. Rakowski.

Prof. W. F i n d e i s e n w liście z 19 XI 2013 pisał do mnie:

„w przypadku gdy sekcja głosowała tak wyraźnie na »nie« wątpliwości się nie pojawiały.

Przypomniał Pan, że byłem wtedy członkiem tego grona – sprawy Lipskiego nie pamiętam, może nawet nie zauważyłem, nie wiedziałem wówczas kto to jest. W większości znanych mi przypadków nie poprzestawano w sekcji na jednej recenzji negatywnej, ale przepisu takiego nie było. [...] W przypadku J. J. Lipskiego prof. Maciszewski, jak przypuszczam, wypełniał polecenie jakiegoś swojego zwierzchnika. Członkowie Sekcji CKK, należący do partii, byli zapewne objęci dyscypliną głosowania; ale dlaczego poszła za nimi prawie cała reszta? Może warto dodać refleksję, że w przypadku habilitacji nie tyle chodziło o wpływ na studentów, ile o to, że otwierała ona drogę do promotorstwa, posiadania uczniów, samodzielności. Partia nie chciała jeszcze jednej takiej osoby w IBL”.

<sup>126</sup> *Współpraca Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej do spraw Kadr Naukowych z urzędami i placówkami naukowymi w latach 1973–1977. Protokoły posiedzeń Prezydium Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej do spraw Kadr Naukowych w 1976 roku, sygn. 7/4. Protokół 7/76 z posiedzenia Prezydium Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej do spraw Kadr Naukowych przy Prezesie Rady Ministrów w dniu 5.07.1976 r. (pierwsze zebranie II kadencji)*, k. 116. AAN, zespół 1681 (CKK).

(Co ciekawe, CKK głosowała nad wnioskiem „Instytutu Literackiego [!] PAN” – co zapisano w protokole.)

Chyba trudno się dziwić, że prezydium – które, w przeciwieństwie do sekcji, miało mniejsze możliwości merytorycznego zbadania sprawy, działało też w nieco pośpiesznym trybie – w wyniku takiej prezentacji, wzmocnionej słowami o „niewłaściwej postawie obywatelskiej” (na sformułowanie takie w protokołach prezydium natknąłem się tylko w przypadku Lipskiego), podjęło decyzję negatywną<sup>127</sup>. Warto jednak pokazać wyjątkowo nieżyczliwe traktowanie Lipskiego w porównaniu z innymi. Na tym samym posiedzeniu Prezydium rozpatrywano toczącą się od dawna sprawę habilitacji Ryszarda Bugaja (1922–2009), m.in. wydawcy prac alchemika Michała Sędziwoja. Mimo dwóch negatywnych opinii rzeczoznawców i negatywnej opinii sekcji w marcu 1976 skierowano habilitację do kolejnego<sup>128</sup>... Prof. Lubaś pisał, iż z pewnym zdziwieniem, choć bez protestu, przyjął fakt, że w tej kadencji CKK (1976–1979) już nie wracano do sprawy habilitacji Lipskiego, chociaż, jak wspominał, „w normalnym trybie po pierwszej negatywnej opinii przekazywano sprawę kolejnemu recenzentowi”<sup>129</sup> (co widzieliśmy też na konkretnym przykładzie).

Wydaje się, iż przy decyzji o powołaniu nowego superrecenzenta (według terminologii CKK – rzeczoznawcy) złamano zresztą zasadę (zgodnie z informacją od prof. Findeisena – nieformalną) „zasięgania opinii nowych rzeczoznawców w przypadku negatywnej opinii pierwszego”<sup>130</sup>, recenzja prof. Zakrzewskiego nie była w żadnym miejscu negatywna. Co więcej, przeglądając protokoły posiedzeń prezydium CKK z tamtych lat, zauważyłem prawidłowość raczej w przeciwną stronę – w razie i drugiej opinii negatywnej, pytano jeszcze trzeciego rzeczoznawcę. W przypadku Lipskiego poprzestano na pierwszej sposobności, pierwszej i jedynej opinii negatywnej. Sprawa habilitacji została zatem utracona. Prof. Lubaś swój udział także i dzisiaj uważa „za właściwy z prawnego punktu widzenia”, natomiast jako „niepotrzebny, bo polityczny” ocenia „tylko »ustęp obywatelski«,” którego wstydił się do końca życia<sup>131</sup>.

Wspominał:

<sup>127</sup> Zob. *ibidem*: „Prezydium Komisji w wyniku głosowania 14 gł. NIE (jednomyślnie) nie zatwierdziło uchwały w/w Rady Naukowej o nadaniu stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk humanistycznych dr Janowi, Józefowi LIPSKIEMU”.

<sup>128</sup> *Współpraca Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej do spraw Kadr Naukowych z urzędami i placówkami naukowymi w latach 1973–1977. Protokoły posiedzeń Prezydium Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej do spraw Kadr Naukowych w 1976 roku*, sygn. 7/4, k. 38. AAN, zespół 1681 (CKK).

<sup>129</sup> L u b a ś, list do Garbala, z 17 VI 2013.

<sup>130</sup> *Współpraca Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej do spraw Kadr Naukowych z urzędami i placówkami naukowymi w latach 1973–1977*, sygn. 7/36. *Informacja o działalności Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej do Spraw Kadr Naukowych przy Prezesie Rady Ministrów w okresie I kadencji* (20 IV 1976, Warszawa), k. 221. AAN, zespół 1681 (CKK).

<sup>131</sup> W. L u b a ś w liście do mnie z 19 VI 2013 tak pisał na ten temat: „przed Panem wyrażam publicznie »żal za grzechy« – za nietrafny i krzywdzący Habilitanta fragment opinii o obywatelskiej postawie Jana Józefa Lipskiego [...]”. Wspomina też swoje problemy – fakt opóźnienia własnej nominacji („zatwierdzony przez CKK w 1981 r. wniosek UŚ o nadanie mi tytułu profesora zwyczajnego czekał w KC cztery lata na realizację z powodu protestu ówczesnych kierowników wydziału nauki KC prof. prof. E. Duraczyńskiego i W. Nawrockiego. Uznali mnie bowiem – zresztą nie bez racji – za

W postępowaniu habilitacyjnym dra Lipskiego nie występowałem w roli recenzenta dorobku naukowego habilitanta, ale opiniodawcy o przebiegu tego procesu w okresie przed pojawieniem się wniosku w CKK o niewłaściwej „postawie obywatelskiej” Lipskiego. *Passus* ten był odpowiedzią na demonstracyjne twierdzenie, które znalazło się w oficjalnej opinii dyrekcji (?) IBL-u, podkreślające ofiarną i nienaganną obywatelską postawę habilitanta<sup>132</sup>.

Widzieliśmy jednak, że miał także inne zastrzeżenia, recenzował również i dorobek – dostrzegając raczej jego brak.

Interesująca jest lektura poprawek znajdujących się na formularzu zawiadomienia o nadaniu stopnia naukowego – datą niezatwierdzenia habilitacji przez CKK jest, zgodnie z tym, co widzieliśmy wcześniej, 5 VII, ale pismo pochodzi z 7 IX 1976<sup>133</sup> – możemy się zastanawiać, czy ta blisko 2-miesięczna zwłoka wynikała tylko z biurokratycznego opóźnienia spotęgowanego okresem wakacyjnym (to wydaje się najbardziej prawdopodobne; także i później, w 1981 roku, będzie odstęp czasowy między wydaniem decyzji a datowaniem pisma). Raczej na tym etapie nie istniała ewentualność odwołania się. Mogło ono nastąpić zapewne dopiero po doręczeniu decyzji do IBL. Oryginał zaświadczenia o negatywnej decyzji CKK został pokwitowany 7 IX 1976<sup>134</sup>.

Poszlaki wskazują jednoznacznie, że to działalność opozycyjna Lipskiego była powodem utracenia jego habilitacji: w opracowanej przez kapitana Słomę informacji z 8 I 1976 – po kolokwium habilitacyjnym, a przed wydaniem decyzji CKK – wśród innych wskazań funkcjonariusza SB znalazło się także „wstrzymanie mianowania na etat docenta w PAN”. Brak tylko formalnego dowodu – takiego, jak pisemne zalecenie dla Centralnej Komisji Egzaminacyjnej (najprawdopodobniej jednak nie było wydane w formie pisemnej); rozmowy kierownika Wydziału Nauki KC PZPR z rektorem Uniwersytetu Śląskiego i rektora z prof. Lubasiem również zapewne nie zostały śladów w dokumentacji<sup>135</sup>.

Habilitacja Lipskiego została zatem zablokowana formalnie przez CKK, ale faktycznie – przez Wydział Nauki KC PZPR. Powód niezatwierdzenia habilitacji Lipskiego podawany w ówczesnej dokumentacji („interpretacja przepisu ustawy o stopniach naukowych, który mówi, że nie może być podstawą kolejnych stopni naukowych rozprawa na ten sam temat”<sup>136</sup>) był tylko pretekstem. Z prawdziwymi motywami zdradził się kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR.

Lipski, kolejny już raz, zostaje ukarany na polu zawodowym za swoją opozycyjną działalność. Nie wycofuje się z niej jednak – przeciwnie, angażuje się jeszcze bardziej, współtworząc Komitet Obrony Robotników.

---

»gierkowca”) oraz nienajlepszą reputację, jaką miał w środowisku z powodu użycia jego opinii do niezatwierdzenia w 1976 roku habilitacji Lipskiego.

<sup>132</sup> *Ibidem*.

<sup>133</sup> Zawiadomienie o nadaniu stopnia naukowego doktora habilitowanego (T).

<sup>134</sup> Być może, był to jeden z egzemplarzy, inny bowiem według dokumentacji wysłano listem poleconym 8 IX.

<sup>135</sup> We wspomnieniach prof. Lubasia ślad tych rozmów jednak się zachował – były nim przecież wspominane wcześniej gratulacje złożone Lubasiowi przez Maciszewskiego.

<sup>136</sup> Pismo z 14 XI 1977 (Warszawa) (T).



Abstract

---

ŁUKASZ GARBAL Adam Mickiewicz Museum of Literature, Warsaw

**JAN JÓZEF LIPSKI AT THE INSTITUTE OF LITERARY RESEARCH PART 2: FRAGMENTS OF PROFESSIONAL BIOGRAPHY (1961–1976)**

Jan Józef Lipski is a legend in the community of The Institute of Literary Research: Warsaw insurrectionist, literary scholar, literary critic (from the beginning he wrote warmly about Herbert's and Białoszewski's literary debuts), editor (for example, in collaboration with his wife Maria, he published a selection of *Nowe Ateny* *(New Athens)* by priest Benedykt Chmielowski), and publisher (he worked for Państwowy Instytut Wydawniczy Publishing House, and one of his achievement is, e.g. a renewed edition of *Ferdynand* in the year 1956). For all his adult life he was related to the Institute of Literary Research. His biography as a Polish scholar suffered greatly from repression due to his oppositionist activity, which is worth recollecting. The present article is the second part of Lipski's Institute biography. It presents his Polish studies life from the year 1961.

The first part of the article was published in "Pamiętnik Literacki" ("Literary Memoir") in the year 2014, issue 1: *Jan Józef Lipski at The Institute of Literary Research. The Early Years (1950–1961)*.